

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 21 (12 100)

Poznań, Środa 25 stycznia 1984

Wyd. AP
Cena 5 zł

ROZMOWA
Z WICEPREMIEREM
JANUSZEM OBODOWSKIM
STALYM PRZEDSTAWICIELEM
POLSKI W RWPG

WCZORAJ, DZIŚ I JUTRO RWPG

— W styczniu mija 35 lat od chwili powstania Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Jak można ocenić rozwój tej organizacji i jej wpływ na gospodarkę krajów skupionych w RWPG?

— RWPG powstała w 1949 roku, 4 lata po zakończeniu II wojny światowej. Był to okres, kiedy w rozwiniętych krajach kapitalistycznych narastały nastroje zimnowojenne, wpływające negatywnie również na międzynarodowe stosunki finansowo-ekonomiczne. Zadaniem Rady było przede wszystkim ułatwienie odbudowy ze zniszczeń wojennych i rozbudowy potencjału gospodarczego sześciu krajów założycielskich: Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego. Niektóre z nich, a zwłaszcza europejska część Związku Radzieckiego i cała Polska, były najsilniej zrujnowane przez wojnę. Poziom przemysł wojennych krajów — organizatorów RWPG — był także mocno zróżnicowany. Udział ich w światowej produkcji przemysłowej wynosił w 1950 roku 18 proc. Najbardziej, co jest oczywiste, partycypował w tym udziale Związek Radziecki.

Obecnie RWPG — obejmująca, poza krajami założycielskimi, Kubę, Mongolię, NRD i Wietnam — to jedna trzecia światowej produkcji przemysłowej. Kraje RWPG cechuje wysoka dynamika rozwoju gospodarczego. Co brawda niektóre z nich, jak Polska, startowały z bardzo niskiej bazy, a więc procenty kryły za sobą różne liczby absolutne; jednakże wysoka dynamika rozwoju występowała nie tylko w początkowym okresie działalności Rady, a więc w czasie odbudowy i pierwszej fazy industrializacji, ale i w ostatnich latach. Pod względem produkcji przemysłowej, jak i

Dokończenie na str. 3

ZSRR — Francja

Kolokwium rozbrojeniowe

(PAP) We wtorek w Domu Przyjaźni w Moskwie rozpoczęło się kolokwium radziecko-francuskie poświęcone problemom rozbrojenia i umocnienia pokoju.

Uczestniczy w nim ponad 100 wybitnych działaczy radzieckich i francuskich, wśród nich deputowani do parlamentu, związkowcy, politycy, pisarze, wojskowi, przedstawiciele świata nauki i duchowieństwa.

Spotkanie zorganizowano z inicjatywą towarzystw „ZSRR — Francja” i „Francja — ZSRR”.

Posiedzenie Rady Państwa

Rozpatrzono projekt ordynacji wyborczej

(PAP) 23 stycznia odbyło się w Belwederze posiedzenie Rady Państwa. Rada Państwa rozpatrzyła projekt ustawy — ordynacja wyborcza do rad narodowych. W celu ostatecznego ustalenia projektowanych przepisów ustawowych, dokonano wnikliwej analizy opracowanych zbiorczo propozycji, uwag i opinii zgłoszonych podczas konsultacji społecznej od 15 grudnia 1983 r. do 15 stycznia 1984 r. Stwierdzono, że przedstawione do konsultacji „założenia do projektu ordynacji” wywołały szerokie zainteresowanie. Obok opinii zgłaszanych przez sygnatariuszy deklaracji z 20 lipca 1982 r. w sprawie Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego, ogniw PRON, rad narodowych, związków zawodowych, organizacji społecznych i młodzieżowych, spółdzielczych i stowarzyszeń, środowisk naukowych, samorządu mieszkańców miast i wsi — napłynęły do Kancelarii Rady

Państwa i redakcji „Rzeczpospolitej” liczne listy od obywateli.

W czasie konsultacji, obok aprobaty dla proponowanych rozwiązań, wypowiedziano się także w sprawie propozycji wariantowych. Zgłaszano również wiele często ze sobą sprzecznych uwag krytycznych lub postulatów.

Przy opracowaniu projektu ustawy Rady Państwa kierowała się stanowiskiem Rady Krajowej PRON wyrażającym opinie, które zgłaszane były przez większość obywateli biorących udział w konsultacji. Przyjęte w projekcie ustawy rozwiązania odpowiadały: potrzebom pogłębiania demokracji procedury wyborczej realnej sytuacji społeczno-politycznej w kraju, ustrojowym zasadom socjalistycznego państwa i jego umacniania.

Rada Państwa postanowiła przesłać projekt ustawy do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Komitet Wykonawczy RWPG

Integracja gospodarcza krajów członkowskich

(PAP) W Moskwie rozpoczęło się we wtorek 109 posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG. Na czele delegacji krajów członkowskich Rady stoją wicepremierzy. Delegacji polskiej przewodniczył stały przedstawiciel PRL w RWPG, wicepremier Janusz Obodowski.

Uczestnicy posiedzenia rozpatrzyli sprawy, związane z praktyczną realizacją integracji gospodarczej i współpracy naukowo-technicznej między krajami członkowskimi Rady. Omówione zostaną problemy doskonalenia współpracy w dziedzinie koordynacji narodowych planów społeczno-gospodarczych, a także umocnienia dyscypliny realizacji umów, dotyczących wzajemnych dostaw towarów między krajami członkowskimi Rady.

Porządek obrad przewiduje również omówienie zagadnień, związanych z budową wspólnych obiektów przemysłowych i z realizacją in-

nych przedsięwzięć inwestycyjno-gospodarczych, mających na celu wzbogacenie baz surowcowej krajów RWPG. Omawiana będzie m. in. budowa kombinatu wzbogacania rudy w Krzywoskim Zagłębiu Żelazonośnym. Komitet rozpatrzy perspektywę wdrażania do produkcji nowoczesnych kompleksów automatyzowanych.

Przewidziano opracowanie planu rozwoju kontaktów RWPG z organizacjami międzynarodowymi w 1984 r. Obecnie Rada współpracuje z 60 organizacjami międzynarodowymi.

Komitet Wykonawczy rozpatrzy także inne sprawy, związane z działalnością organów RWPG. M. in. dokona oceny 10-letniej działalności Międzynarodowego Instytutu Problemów Ekonomicznych Światowego Systemu Socjalistycznego.

Obrady Komitetu Wykonawczego RWPG trwać będą do 26 bm.

Premier Chin zakończył wizytę w Kanadzie

(PAP) Premier ChRL, Zhao Ziyang (Czao Cy-jang) zakończył wizytę oficjalną w Kanadzie, podczas której przeprowadził rozmowy z premierem tego kraju Pierem Trudeau, spotkał się z członkami rządu oraz wystąpił w parlamencie kanadyjskim.

Rozmowy kanadyjsko-chińskie dotyczyły zagadnień dwustronnych, przede wszystkim

współpracy gospodarczej, a także problemów międzynarodowych. Chiny podpisały z jedną z firm kanadyjskich kontrakt, w ramach którego otrzymają nazimne stacje obserwacji satelitów. Transakcja ta opiewa łącznie na sumę 20 mln. dolarów. Podpisano także porozumienie o gwarancjach dla kapitałów zagranicznych.

Obrazy Światowej Rady Pokoju

Odwrócić groźbę wojny jądrowej

(PAP) We wtorek w ostatnim dniu posiedzenia prezydium SRP w Berlinie Zachodnim toczyły się obrady plenarne. Przewodniczący stałych komisji tematycznych, w tym prof. Adolf Ciborowski (Komisja Ochrony Środowiska) i Jacek Paliszewski (Komisja Młodzieży i Studentów) złożyli sprawozdania z przebiegu dyskusji i przedłożyli do zatwierdzenia programy działań na bieżącą kadencję.

W godzinach rannych delegacja prezydium i sekretariatu SRP złożyła wiązanie i wiązanki kwiatów pod tablicą pamiątkową w miejscu straceń Plotzensee w Berlinie Zachodnim.

Po południu uchwalono trzy dokumenty:

Oświadczenie w sprawie odwrócenia groźby światowej wojny jądrowej, pisanie do uczestników sztokholmskiej konferencji w sprawie środków budowy zaufania, bezpieczeństwa i rozbrojenia w Europie oraz program przedsięwzięć podejmowanych przez SRP.

Spotkanie z K. Żywnulskim

Potrzeby i zamierzenia robotników — twórców

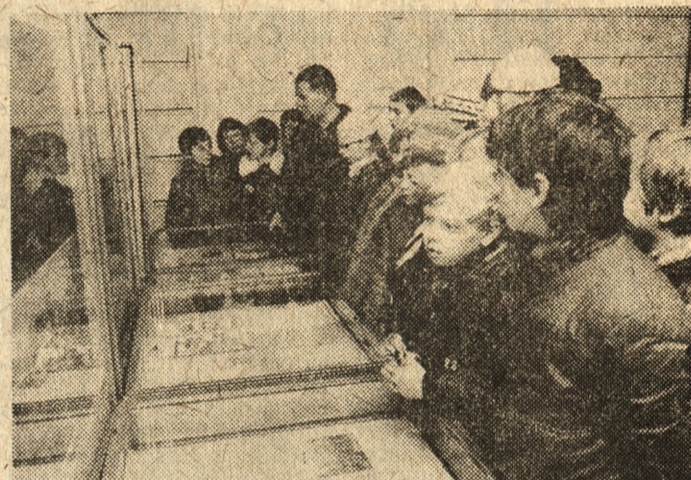
(PAP) Minister kultury i sztuki prof. Kazimierz Żywnulski spotkał się z Prezydium Zarządu Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury. Przedstawiciele robotników — pisarzy, plastyków i publicystów pod przewodnictwem Michała Krajewskiego przedstawili swoje osiągnięcia i zamierzenia, a także potrzeby stowarzyszenia. Spotkanie zakończyło się obejrzeniem — w działającym przy RSTK Teatrze Zwyczajnym — premiery sztuki Zbigniewa Okonia pt. „Izba Wytrzeźwień” prezentującej w metaforycznej formie istotne problemy współczesności.

Koniec ery „fuchy”?

Pojęcie „fuchy” — towarzyszy naszemu życiu od lat. Czy to w okresie kryzysu czy też powodzenia, miliony Polaków pracowały i pracują jak gąbki na drugim etacie.

Skoro już godzimy się, że takie zjawisko istnieje i że tyle ludzi, głównie dla uzupełnienia swoich budżetów, decyduje się na dodatkowy wysiłek, to rodzi się pytanie, co zrobić, aby te zajęcia zalegalizować a możliwe — i byłoby najlepsze — stworzyć dodatkową szansę zarobkowania u ich podstawowego pracodawcy. I inne pytanie: co należałoby uczynić, abyśmy mogli pracować intensywniej w ciągu ośmiu godzin, tak aby dało się więcej wyprodukować i lepiej zarobić

Lekcja na wystawie



Wystawa „Odsiecz wiedeńska” czynna w poznańskiej Miejskiej Bibliotece Publicznej im. E. Raczyńskiego ma duże powodzenia. Zwiedzają ją dorośli a dzieci i młodzież przychodzą tutaj na lekcje historii. Na zdjęciu: uczniowie ze szkoły podstawowej w Komornikach koło Poznania oglądają zgromadzone dokumenty.

Fot. „Głos” — R. Krolak

Ocena sytuacji pieniężno-rynkowej * Zadania na I półrocze

1984 * Emerytury twórców * Podatki i opłaty od ludności

Z prac Prezydium Rządu

(PAP) Biuro Prasowe Rządu informuje: 23 stycznia Prezydium Rządu oceniło sytuację pieniężno-rynkową w 1983 r. oraz zapoznało się z prognozą tej sytuacji na pierwszy kwartał bieżącego roku.

Sytuacja pieniężno-rynkowa w 1983 r. kształtowała się pomyślniej niż rok temu. Dochody pieniężne ludności wzrosły o 24,9 procent w stosunku do 1982 roku. Szacuje się, że ceny zwiększyły się o około 23 procent równocześnie wzrosły dostawy towarów i usług rynkowych, co pozwoliło o połowę zmniejszyć lukę inflacyjną. Zasoby pieniężne ludności osiągnęły na koniec 1983 r. kwotę 1,7 biliona zł, co stanowiło wzrost o 21,2 procent w stosunku do 1982 roku.

Ocenia się, że w pierwszym kwartale nastąpi dalsze równoważenie sytuacji pieniężno-rynkowej. Dochody pieniężne ludności wzrosną o 17 procent i będą kompensowane zwiększoną dostawą towarów oraz usług rynkowych. W dalszym jednak ciągu tem-

po wzroście dochodów pieniężnych ludności wyprzedzać będzie tempo przyrostu produkcji towarów i usług.

Prezydium Rządu postanowiło co miesiąc dokonywać analizy sytuacji pieniężno-rynkowej i operatywnie reagować na stwierdzone zjawiska negatywne. Podjęło także wnioski dotyczące stosowania ulg podatkowych i preferencji w obciążeniach na Państwowy Fundusz Aktywizacji Zawodowej, w ścisłym związku z ustaleniami centralnego planu na 1984 r.

Prezydium Rządu podsumowało wykonanie zadań ujętych w programie pracy Rady Ministrów na 1983 rok. Program ten obejmował 563 tematy, z których większość wykonano a 120 prolongowano na rok 1984. Odbyły się łącznie 54 posiedzenia Rady Ministrów i Prezydium Rządu, na które wniesiono 621 projektów dokumentów rządowych.

Plan na I półrocze br. obejmuje wszystkie dziedziny

Dokończenie na str. 5

H. Mubarak przyjął B. Haydena

(PAP) We wtorek prezydent Egiptu Hosni Mubarak spotkał się z przebywającym w Kairze ministrem spraw zagranicznych Australii Bilem Haydenem. Politycy przedyskutowali kwestie dalszego uczestnictwa kontyngentu australijskiego w tzw. siłach pokojowych na Synaju.

W spotkaniu brał udział również szef dyplomacji egipskiej Kamel Hassan Ali.

Egipt wezwał rząd Australii do ponownego rozważenia decyzji w sprawie wycofania 101 żołnierzy i 10 śmigłowców z kontyngentów wojskowych, stanowiących tzw. siły pokojowe na Synaju. W związku z układem egipsko-izraelskim utworzono je w celu nadzorowania granicy między Egiptem i Izraelem.

ne stwarzają też dogodniejsze warunki zarobkowania emerytom i rencistom. Żałujemy, że mamy wśród nich niemałe grono osób, które skorzystały w ostatnich latach z możliwości szybszego przejścia na emeryturę, i obecnie czują się ponownie w pełni sił, aby pracę podjąć. I trzeba im taką możliwość powrotu do zajęć stworzyć. Ze względów finansowych, ale i społecznych. Sądzę zresztą, że nie oni będą szukać pracy, ale przedsiębiorstwa same ich znajdą. Takie bowiem obecnie panują prawa na wygórowanym „ryнку pracy”.

Przepisy stworzyło centrum, a ich wypełnianie trzeźwo przy padnie obecnie zakładom pracy. Sądzić należy, że z tego korzystają. Dla pożytku swojego oraz wielu ludzi, którzy chcą podreperować swoje budżety.

MAREK PRZYBYLSKI



(PAP) Projekt ustawy o zasadach tworzenia zakładowych systemów wynagradzania został przyjęty 23 stycznia po wielogodzinnej dyskusji na wspólnym posiedzeniu czterech komisji sejmowych: Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów, do spraw Samorządu Pracowniczo-Przedsiębiorstw, Pracy i Spraw Socjalnych oraz Prac Ustawodawczych. Wcześniej projekt tego doniosłego, oczekiwanego przez załogi i dotyczące wyjątkowo złożonej materii aktu prawnego był przedmiotem 4 posiedzeń podkomisji.

Projekt ustawy, jak podkreślali posłowie, jest ofertą dla przedsiębiorstw, które chcą wprowadzić nowe, bardziej motywacyjne systemy wynagradzania i które oczywiście na to stać. Jednocześnie określono warunki upoważniające do wprowadzania takiego systemu: efektywna działalność gospodarza, umożliwiająca jego sfinansowanie, weryfikacja norm pracy i norm obsad, zmiany w strukturze wynagrodzeń o charakterze motywacyjnym, wreszcie

Komisje sejmowe przyjęły projekt ustawy o systemach wynagradzania

włączenie do wynagrodzeń rekompensat pracowniczych. Wókol tej ostatniej kwestii rozwinęła się dyskusja, w której posłowie wyrażali obawy, że włączenie rekompensat do wynagrodzeń zwiększy obciążenie przedsiębiorstw podatkiem od plac i składką na ZUS. W rezultacie uzupełniono projekt o przepis, zgodnie z którym w ciągu pierwszego roku stosowania nowego systemu zakład opłaca od sumy rekompensat włączonych do wynagrodzeń połowę obowiązującego podatku od plac. Jeśli zaś chodzi o składkę na ZUS, trafił posłom do przekonania argument, że włączenie rekompensat do plac zwiększy równocześnie podstawę wymiaru niektórych świadczeń pracowniczych.

Nowy system wynagradzania byłby wprowadzany na podstawie porozumienia w przedsiębiorstwie wchodził w

grę układ trójstronny: dyrektor, samorząd, związek zawodowy, a podstawowym warunkiem jest akceptacja załogi.

Projekt ustawy określa najniższe dopuszczalne rozpiętości stawek wynagrodzenia zasadniczego dla stanowisk robotniczych (1:1,6) i nierobotniczych (1:2,2). Ustala też zasady rozpiętości stawek dodatków funkcyjnych z tytułu pełnienia funkcji kierowniczej. Wątpliwości posłów wywołała proponowana zasada, że miesięczna stawka tego dodatku nie może być niższa od 10 procent najniższego wynagrodzenia w gospodarce uspołecznionej ani wyższa od 100 procent, a w szczególnych przypadkach od 200 lub 300 procent tego wynagrodzenia. Wyrażano zaniepokojenie możliwym odbiorem społecznym tak dużych rozpiętości. Naj-

wyższy projektowany dodatek funkcyjny wyniósłby 16.200 zł. Do płacy najniższej odniesiono w ustawie różnego rodzaju dodatki po to, by umożliwić zwiększenie wynagrodzenia bezpośrednio związanego z wynikami pracy. Projekt ustawy określa przy tym poziom minimalny tych składników, który zakład może przekroczyć jeśli zdecyduje się na zmniejszenie plac zasadniczych i cen akordowych. Dotyczy to dodatków za pracę w godzinach nadliczbowych, w porze nocnej, w warunkach szkodliwych dla zdrowia.

Również dodatki stażowe, nagrody jubileuszowe oraz odprawy emerytalne i rentowe mają być powiązane — w myśl propozycji sejmowych — z najniższym wynagrodzeniem w gospodarce uspołecznionej. Projekt ustawy stwarza jednak możliwość zagwarantowania w porozumieniach zakładowych pracownikom już zatrudnionym — wypłat, jakie przysługiwałyby im na podstawie dotychczasowych przepisów.

Wypowiedź Z. Łakomca

Handel przed podwyżką cen

(PAP) Jak dowiaduje się dziennikarz PAP z rozmowy z ministrem handlu wewnętrznego i usług — Zygmuntem Łakomcem, handel dokłada starań, aby jak najlepiej zaopatrzyć sklepy przed wejściem w życie podwyżek cen żywności. Chodzi przede wszystkim o to, abyśmy mogli bez przeszkód zrealizować styczniowe kartki, w czasie o dwa dni krótszym — tzn. do 28 stycznia. Nie powinno pogorszyć się także zaopatrzenie w artykuły żywnościowe sprzedawane poza reglamentacją. Nie gromadzimy tu żadnych zapasów — stwierdził min. Łakomiec — poza niezbędnym dla normalnego funkcjonowania sklepów.

Możliwości dostaw są na ogół dobre. Niedobory dotyczą płatków zbożowych i ryżu. Większe ilości ryżu będą dopięte w połowie lutego. Na bieżąco dostarczane są również do sieci detalicznej wszystkie towary przemysłowe. W wielu artykułach są to jednak ilości nadal niewystarczające.

Zaobserwowaliśmy natomiast w niektórych regionalnych podkreslił Z. Łakomiec — no wa fala wykupu środków czy stoczeń. Pragnę kategorycznie zdemontować wszelkie pogłoski o podniesieniu ich cen. Spora problemowa wiąże się

z zaopatrzeniem w mięso. Trudno będzie zwłaszcza sprostać oczekiwaniom konsumentów co do asortymentu. Nie ma możliwości, aby udział mięsa wieprzowego w ogólnych dostawach przekroczył 30 procent, natomiast już od wtorku 24 stycznia sklepy otrzymywać będą sukcesywnie te ilości mięsa, które trafiłyby na rynek 30 i 31 stycznia.

Sobota 28 bm. będzie dniem handlowym zarówno dla placówek spożywczych jak i przemysłowych.

Inwentaryzacja i przecena towarów związanych z podwyżką rozpoczyna się dopiero po zamknięciu sklepów. Dotyczy to również placówek dyżurnych w niedziele.

W poniedziałek 30 bm. przy wszystkich oferowanych w sklepach spożywczych towarach umieszczone będą w sposób widoczny jednoznaczny — nowe ceny. Równocześnie na żądanie nabywców sprzedawcy udostępniać mają raporty z przeceny lub faktury poniedziałkowych dostaw. W obu tych dokumentach widnieć będzie nowa cena.

Nie ma więc — podkreślił min. Łakomiec — żadnych podstaw do pojawiających się obecnie przypuszczeń, że handel „chomikuje” towary, by je sprzedać po wyższej cenie.

Przygotowania do zimowych wakacji zakończone

Duży wybór zajęć na pogodę i niepogodę

INFORMACJA WŁASNA

W Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu obradował wczoraj, pod przewodnictwem wicewojewody Romualda Zysnarzkiego, Sztab Akcji „Zima 84”. Dokonano ostatniego sprawdzenia „stanu gotowości” do rozpoczęcia zimowych wakacji uczniów bez względu na typ szkoły. Wszystko wskazuje na to, że obiekty, w których odpoczywać będzie młodzież są przygotowane na jej przyjęcie. Wydział handlu również zapewnia zaopatrzenie w artykuły żywnościowe. Największe kłopoty miano z pozyskaniem kadry nauczycielskiej do prowadzenia zajęć. Nauczyciele podejmują się tych funkcji niechętnie, motywując to niską odpłatnością za przepracowane wakacje.

Mimo tych trudności udało się zorganizować tej zimy wakacje dla większej liczby młodzieży niż planowano, bo dla 47 000 uczniów z poznańskiego. Znaczna część, bo ponad 14 000 wyjedzie na obozy i kolonie Zadbano aby zima była okresem atrakcyjnego wypoczynku dla dzieci wiejskich. Ponad 4 000 z nich spędzi wakacje w Poznaniu i innych miastach, natomiast z Poznania na obozy i kolonie wyjadzie 4 500 dzieci. Obozy i kolonie przygotowują również organizacje młodzieżowe. Dla dzieci niepełnosprawnych zorganizowano kolonie w Mosinie i Starym Tomysiu.

Dla większości dzieci, które walcie spędzą w miejscu zamieszkania przygotowano cie-

kawy program imprez. Według przedstawionych zamierzeń dni wolne od nauki nie powinny być nudne ani w Poznaniu ani w żadnym z miast województwa. Wszędzie będą udostępnione obiekty sportowe, kluby, świetlice.

W Poznaniu w każdej dzielnicy od 30.1 do 11.11 czynne będą półkolonie oraz centra rozrywkowe. Dzieci i młodzież darmo korzystać będą mogły m.in. z pływalni przy ul. Chwałkowskiej i ul. Słowiańskiej, z lodowiska „Bogdan-ka” z Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego. Gdy tylko będzie śnieg rozegrane zostaną zawody sportowe, saneczkowe i narciarskie. Czynne będą szkolne sale gimnastyczne, Spółdzielczość Mieszkańcowa wzorem ubiegłych lat również przygotowała programy imprez dla dzieci. Podobnie Pałac Kultury, poznańskie muzea, teatry, kina dostosowały programy do młodzieżowej widowni. OPRE jako jedyne w okresie zimowych wakacji obniżyły ceny biletów dla uczniów.

O szczegółowych programach zajęć sportowych, klubowych oraz w teatrach i muzeach informują afisze rozesyłane do szkół, rozwieszane na osiedlach. Organizatorzy kolonii i półkolonii również otrzymali informatory o czasie, miejscu i charakterze proponowanych rozrywek. Jest w czym wybierać. (bg)

Obradowała Rada Społeczno-Gospodarcza przy Sejmie

(PAP) Rada Społeczno-Gospodarcza przy Sejmie PRL przedyskutowała 23 stycznia sprawozdanie ze swej działalności, które ma być złożone w czwartek w Sejmie przez przewodniczącego Rady — Jana Szczepańskiego.

Następnie uchwalono opinię o projekcie ustawy o kulturze fizycznej. W dyskusji zwracano uwagę, że nie obejmuje on całości spraw z tym związanych.

Rada uznała, że prawne uregulowanie dziedziny kultury fizycznej jest potrzebne, a ustawa pożądana — jednakże przedstawiony projekt ustawy wymaga uzupełnień i dopracowania. Rada powołała zespół roboczy dla przygotowania propozycji jej opinii w sprawie projektu ordynacji wyborczej do rad narodowych, który Rada Państwa ma skierować do Sejmu.

Praca dwóch dźwigów zablokuje pasmo E-8

INFORMACJA WŁASNA

Spórą sensację wzbudzał wczoraj ładunek, przetransportowany do Swarzędza i pozostawiony na poboczu E-8. Platformą poznańskiego Oddziału II Towarowo-Spedycyjnego Krajowej PKS przewieziono tam zostały — co zapowiadaliśmy — wyjątkowo, sześć dźwigów drewniane (około 6,5 metra). Wykorzystał się je przy wznoszonej obecnie hali sportowej tamtejszej Unii, w co inwestują Swarzędzkie Fabryki Mebli. Kolumna wozów szczęśliwie

przebyła drogę z Cierpicy niedaleko Torunia ale dzisiaj na stąpić ma równie trudny etap przedsięwzięcia. Dość stwierdzić, że od godziny 8 do 15 zamknięty zostanie jeden pas jezdni E-8 (ten z Poznania w kierunku Wrześni) między ulicami Polną i Kórnicką i trzeba też będzie wyznaczyć objazd. Nastąpi bowiem rozładunek siedmiu najszerzych dźwigów i pozostałych nieco większych. Wymagać to będzie udziału dwóch dźwigów, których manewrowanie uniemożliwi korzystanie z części E-8. (bop)

W WIELKOPOLSCIE

Spotkanie przed krajową naradą

W przeddzień III Krajowej Narady Aktywu Robotniczego ZSMP w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Lesznie odbyło się spotkanie władz polityczno-administracyjnych województwa z delegatami, których zapoznano z aktualną sytuacją społeczno-gospodarczą województwa, omówiono też problemy socjalno-bytowe i kulturalne młodego pokolenia, zwłaszcza młodzieży robotniczej i wiejskiej. Wiele uwagi poświęcono metodom i formom udziału młodego pokolenia w realizacji programu „młodzi w reformie”.

Przedstawiciele środowisk młodzieżowych przedstawili władzom województwa te zagadnienia i problemy, które przedstawiają na krajowej naradzie. (na)

W POZNANIU

Obrady dwóch samorządów

(Inf. wł.) W poniedziałek odbyło się w Poznaniu wspólne spotkanie przedstawicieli dwóch samorządów, zrzeszających osoby, które wykonują zawód prawnika — Rady Adwokackiej i Rady Radców Prawnych.

Spotkanie przyniosło wiele uwag i refleksji przydatnych w opracowaniu wspólnych zagadnień. Stanowi ono zapowiedź kontynuowania działania, służącego sprawie podnoszenia rangi zawodu i jego znaczenia dla społeczeństwa. (js)

Poznański Teatr Nowy na scenach Hanoweru i Warszawy

INFORMACJA WŁASNA

W lutym wznówione zostaną na scenie poznańskiego Teatru Nowego główne przedstawienia Janusza Wiśniewskiego „Panopticonum à la Madame Tussaud...” (14-16 i 21-25) oraz spektakl — laureat belgradzkiego festiwalu BITEF, „Koniec Europy” (17-19).

„Panopticonum...” następnie pokazane będzie w Hanowerze (zespół Teatru Nowego wyjeżdża tam 26 lutego).

Obydwa spektakle Janusza Wiśniewskiego zaprezentowane zostaną także — każdy trzykrotnie — od 4 do 7 marca w Warszawie w ramach Teatru Rzeczypospolitej (prawdopodobnie na scenie Teatru Studio).

Zaproszeń dla tych świetnych realizacji Teatru Nowego nadeszło już ze świata sportu. Najbliższe to zaproszenie na wiosnę do udziału w festiwalu w Nancy oraz na tournée po Francji, a także do Lozanny. (bran)

Pożar w wieżowcu w Pile

Strażacy zapobiegli tragedii

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj w jednym z mieszkań na 5 piętrze wieżowca, przy ul. Lwowieckiej w Pile, pod nieobecność domowników wybuchł pożar. W jego następstwie spaliło się wyposażenie kuchni, a przyczyną powstania pożaru było najprawdopodobniej zwarcie w instalacji elektrycznej lodówki. Po ugaszeniu ognia okazało się, jak niezwykle ważną rolę w tym czasie odegrała akcja pilskich strażaków, bowiem w chwili jej zakończenia, prawdopodobnie na sku-

tek wysokiej temperatury oberwał się gazomierz i zaczął ulatniać się gaz. Nietrudno wyobrazić sobie, co mogło by się zdarzyć, gdyby ów gazomierz odpadł od ściany kilka minut wcześniej. Mogłoby dojść do podobnej tragedii, jaka niedawno zdarzyła się w Łodzi, kiedy to z podobnych przyczyn uszkodzeniu uległa znaczna część budynku mieszkalnego — wiele osób doznało obrażeń. Tym razem udało się uniknąć tragedii — stało się to dzięki zdecydowanej i szybkiej akcji strażaków. (jz)

Sprawcy dwóch włamań już pod kluczem

INFORMACJA WŁASNA

Nie mieli spokojnej nocy z minionego piątku na sobotę funkcjonariusze Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Wałczu (woj. pilskie). Około godziny 2.20 patrol MO uławił fakt włamania do miejscowego sklepu spożywczego przy ul. Tysiąclecia. Na miejscu stwierdzono, iż sprawcy po zerwaniu kluczek nadrzwiach dostali się do wnętrza skąd zabrali m. in. kilka

dziesiąt butelek piwa i wina, trochę papierosów oraz cukierków wartości ok. 15 000 zł.

W tym samym mniej więcej czasie jedna z pracownic wałckiego urzędu pocztowo-telekomunikacyjnego poinformowała w rozmowie telefonicznej oficera dyżurnego RUSW o prawdopodobnym włamaniu do agencyjnego sklepu chemicznego przy ul. Bohaterów Stalingradu. Informacja potwierdziła się — stwierdzono fakt wybicia w sklepie szyby

wystawowej i braku w nim gotówki (ok. 2 000 zł) oraz kosmetyków i innych artykułów drogowych wartości około 10 000 zł.

Funkcjonariusze milicji niezwłocznie rozpoczęli penetrację terenu i po pewnym czasie zatrzymali dwóch mężczyzn, przy których znaleziono towary skradzione w obu sklepach. Sprawcami włamań okazali się mieszkańcy Wałcza: 34-letni Zbigniew W. oraz o cztery lata od niego młodszy Zygmunt P. — ubaj uprzednio karani.

Dochodzenie w tej sprawie prowadzi RUSW w Wałczu, pod nadzorem Prokuratury Rejonowej. (jak)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami, miejscami opady deszczu ze śniegiem rano lokalnie mgły. Temperatura maksymalna od 3 do 5, minimalna od 0 do -2 stopni.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano w Poznaniu i Lesznie 3, w Kaliszu, Koninie i Pile 1 stopień. Ciśnienie 734,9 mm to jest 979 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Kazimierz Brzezicki

WCZORAJ, DZIŚ I JUTRO RWPG

Dokończenie ze str. 1

dochodu narodowego, RWPG rozwija się szybciej, niż rozwinięte kraje kapitalistyczne. Dla porównania, od 1970 do 1980 roku produkcja przemysłowa RWPG wzrosła o 84 proc., a EWG o 26 proc.; dochód narodowy krajów RWPG wzrósł o 66 proc., zaś EWG o 34 proc. także i w latach 1981-1982, kiedy Polska — drugi co do wielkości członek RWPG — przeżywała ostry regres gospodarczy, produkcja przemysłowa RWPG wzrosła o 4 proc., gdy w EWG spadła o 3 proc.; dochód narodowy krajów RWPG wzrósł o 4 proc., gdy w krajach EWG utrzymywał się na niezmiennym poziomie. Jest oczywiste, że utrzymanie ciągłego rozwoju, doprowadzenie do względnie wyrównanego poziomu gospodarczego europejskich krajów RWPG, zapewnienie rozwoju krajów pozaeuropejskich — byłoby praktycznie niemożliwe bez wzajemnej, dwustronnej i wielostronnej współpracy w ramach RWPG.

— Jaka jest dzisiejsza rola Polski w EWPG? Jakie czerpiemy korzyści i jaki jest nasz wkład w tę organizację?

— Po latach 1980-82, kiedy przeżyaliśmy regres, a w wielu dziedzinach załamanie produkcji, co z kolei wpłynęło na zmniejszenie eksportu polskiego, w tym do krajów RWPG, stopniowo odzyskujemy w obojętym socjalistycznym pozycję równorzędnego partnera. Z wieloma krajami socjalistycznymi poziom naszych obrotów w 1983 r. przekroczył już poziom z roku 1979.

Trzeba wyraźnie powiedzieć, że zahamowanie tendencji spadkowych w polskiej gospodarce, zabezpieczenie podstawowych potrzeb społeczeństwa, a następnie przywrócenie tendencji wzrostowych w gospodarce — byłoby niemożliwe bez pomocy krajów skupionych w RWPG, a zwłaszcza Związku Radzieckiego. Najlepiej świadczy o tym utrzymujące się od 1980 roku ujemne saldo naszych obrotów handlowych, czyli mówiąc prościej — kredytowanie dostaw towarowych do Polski przez naszych przyjaciół. Otrzymałszy pomoc w postaci dodatkowych dostaw surowców, umożliwiających kontynuowanie produkcji w przedsiębiorstwach, które musiałyby znacznie ograniczyć lub wręcz wstrzymać działalność wobec braków zaopatrzenia z Zachodu w wyniku blokady kredytowej. Pomoc otrzymaliśmy także w postaci dodatkowych dostaw towarów rynkowych. Dodam, że nasi sąsiedzi uczestniczą obecnie w realizacji wybranych inwestycji, które musimy wstrzymać ze względu na brak dostatecznych środków dla ich kontynuowania.

Doceniamy otrzymaną pomoc, jednakże na dalszą metę musimy umocnić naszą pozycję jako równorzędnego partnera. Trzeba pamiętać, że chociaż teraz otrzymujemy kredyty od krajów socjalistycznych, w tym przede wszystkim od ZSRR, i to na dogodnych warunkach, będziemy jednak musieli spłacać. Obecnie stoi przed nami zadanie nie tylko zwiększenia wymiany towarowej, ale także rozwijania integracji gospodarczej, trwałego powiązania kooperacyjnego i specjalizacyjnego przemysłów Polski i pozostałych krajów socjalistycznych.

Przykładem takich działań jest np. umowa z Węgrami o wspólnej produkcji autobusów miejskich, czy współpraca ze Związkiem Radzieckim przy budowie gazociągu Kobryń — Brześć — Warszawa, co umożliwi nam zwiększenie importu gazu ziemnego. Specjalizujemy się w produkcji wielu wyrobów, jak np. maszyny budowlane, niektóre typy obrabiarek, statki, urządzenia peryferyjne elektronicznej techniki obliczeniowej, kompletne obiekty przemysłowe w różnych dziedzinach produkcji. Trzeba jednak powiedzieć, że o ile obroty handlowe z naszymi partnerami z RWPG, zwłaszcza zaś zwiększenie ich udziału w strukturze całego naszego importu ze wszystkimi krajami, uważa się za prawie zadawalające, to w dziedzinie kooperacji i specjalizacji produkcji pozostaje nam jeszcze wiele do zrobienia.

— Dochodzimy więc do trzeciego zagadnienia — jak rysuje się przyszłość RWPG i udział Polski w jej rozwoju?

— W ciągu kilku lat mieliśmy okazję poznać na własnej skórze skutki nadmiernej technologicznej i zaopatrzeniowej zależności się od rozwiniętych krajów kapitalistycznych. RWPG jest właśnie organizacją pozwalającą krajom socjalistycznym na przyspieszenie rozwoju gospodarczego drogą międzynarodowej współpracy i podziału pracy bez uzależniania się od krajów, których strategiczne interesy nie pokrywają się z naszymi. Nie oznacza to, że Polska, inne kraje socjalistyczne, czy RWPG jako całość nie chcą współpracy gospodarczej z Zachodem. Przeciwnie — to właśnie my daliśmy do jej utrzymania i rozwijania, gdy niektóre rządy państw kapitalistycznych wykorzystują stosunki ekonomiczne jako oręż walki politycznej. Jednakże w tej współpracy chcemy występować jako równorzędny partner, na zasadzie obustronnych korzyści. To zaś wymaga wzmacniania naszego potencjału gospodarczego i stałej troski o jego unowocześnianie. W gospodarce tak już jest, że słabszy kontrahent traci, a mocniejszy zyskuje, jeśli sto-

sunki wzajemne oparte są wyłącznie na buchalteryjnym rachunku zysków i strat. RWPG stwarza nam szansę rozwoju, opartego na długolich powiązaniach gospodarczych, z uwzględnieniem obopólnych korzyści, co z jednej strony sprzyja stabilizacji, a drugiej zaś umożliwia rozszerzenie kooperacji i specjalizacji, umacniając gospodarkę każdego kraju. Specjalizować powinniśmy się w dziedzinach, w których jesteśmy najsilniejsi dzięki zasobom, którymi dysponujemy, jak np. przetwórstwo siarki i miedzi, albo dzięki umiejętnościom i doświadczeniu naszych załóg, jak budowa kopalni, produkcja urządzeń dla energetyki, przemysł węglowy i różnych gałęzi chemii, farmaceutyki i kosmetyki oraz wiele innych. Obecnie udział naszego eksportu produkcji specjalizowanej w obrotach z partnerami z RWPG jest zbyt mały. Jego zwiększenie — z uwzględnieniem nie tylko naszych możliwości, ale i potrzeb naszych przyjaciół — staje się podstawowym zadaniem polskiej gospodarki.

Trzeba też powiedzieć o współpracy naukowo-technicznej. Poza największymi mocarstwami, nie ma dziś na świecie kraju, który mógłby sobie pozwolić na prowadzenie badań we wszystkich dziedzinach, rozpraszanie wysiłku badawczego w ostatecznym rezultacie oznacza nikłe efekty praktyczne. Mądra specjalizacja badawcza — powiązana ze specjalizacją produkcyjną — wymiana osiągnięć naukowo-technicznych oraz wspólne programy badawcze stwarzają szansę szybkiego postępu techniczno-ekonomicznego. To zaś jest warunkiem długoletniego rozwoju gospodarczego. Najważniejsze tematy, którymi będziemy się wspólnie zajmować w najbliższym okresie, to: zmniejszanie materiałochłonności i energochłonności produkcji w przemyśle i budownictwie; unowocześnianie technologii i wyrobów przemysłowych; wzrost produkcji rolniczej i efektywności w przetwórstwie produktów rolnych.

Chciałbym na zakończenie powiedzieć, że powinniśmy się lepiej wzajemnie poznać. Powinny się nasilić kontakty między kadrą techniczną i ekonomiczną oraz między robotnikami podobnych lub komplementarnych przedsiębiorstw w różnych krajach socjalistycznych. Ciągłe jeszcze zbyt mało wiemy o naszych koleżankach i przyjaciółkach z innych krajów RWPG: co i jak robią, czego potrzebują, a także — co również jest ważne — jak żyją. Myślę, że współpraca i przyjaźń między naszymi narodami, oparta na wspólności idei i celów w budowie socjalizmu, powinna być także oparta na współpracy i przyjaźni między ludźmi (PAP)

Na zimowym poligonie

Pierwszym w cel!

Nocą spadł śnieg, pokrywając białym puchem poligonowe bezdroża, na które wczesnym rankiem wyruszyli artylerzyści z jednostki Śląskiego Okręgu Wojskowego. Rozpoczęły się któreś już z kolei tej zimy ćwiczenia.

Zołnierze obsługujący działą uwijają się, przygotowując stanowiska ogniowe. Ale przed nimi, na wysuniętych pozycjach, działają już zwiadowcy. Ich białe kombinezony barwą niemal zlewają się ze śniegiem, który jednak mocno utrudnia im wykonanie zadania. A należy jak najszybciej wykryć znajdujące się na przedpolu środki ogniowe „przeciwnika”, teraz dodatkowo zamaskowane przez śnieg. Zwiadowcy wyteżają więc wzrok, przy pomocy przyrządów optycznych uważnie strując przedpole w wyznaczonym każdemu sektorze. Czas goni. Wykrycie celów dla artylerii w takich warunkach nie należy wprowadzić do łatwych, ale już po kilku sekundach najlepszy w pododdziale meldują do punktu dowództwa obserwacyjnego baterii o zauważonych celach.

Teraz do pracy przystępują dalmierzycy. W pierwszym okresie szkolenia najczęściej trudności sprawiało im szybkie i precyzyjne określenie za równo azymutu, jak i odległości do celu znajdującego się na głębokim przedpolu. Trenowali więc godzinami, aż do znużenia powtarzając z pozorów bezsensowne ćwiczenia. Nie jedną godzinę nauki własnej spędzili na lekturze specjalistycznych regulaminów i literatury fachowej. Po kilku miesiącach nabyli niezbędną im cechę orientacji przestrzennej. Teraz niemal intuicyjnie zgrywają wskaźniki przyrządów i składają ściśle meldunki, wiedząc dobrze, że każda niedokładność w określeniu azymutu i najmniejsza choćby pomyłka w sprecyzowaniu odległości do celu powodować będzie kolejne, błędne obliczenia.

— Azymut 93, odległość 4100 — melduje pewnym głosem jeden z dalmierzystów, ciesząc się w baterii opinią najlepszego w swoim fachu.

Meldunek ten trafia do żołnierza zajmującego również od powiedzialne w baterii stanowisko rachmistrza. Błyskawicznie ściąga grube, zimowe rękawice i zabiera się do obli-



Zwiadowcy na posterunku obserwacyjnym.

Fot. — B. Stusik

czania danych topograficznych na specjalnym przyrządzie kierowania ogniem, a następnie — uwzględniając aktualne poprawki balistyczne i meteorologiczne — podaje celownik i kąt podniesienia dla dział...

Aż trudno uwierzyć, ale całość operacji — od wykrycia celu do gotowości prowadzenia ognia — trwała zaledwie kilkadziesiąt sekund. Krócej niż czyta się opis tych czynności. Takie wyniki osiągnęli — po kilkumiesięcznym szkoleniu — wszyscy żołnierze w pododdziale. Mistrzowie w swojej specjalności są oczywiście szybsi o kilka sekund. W warunkach bojowych i te sekundy mogą zadecydować o wyniku walki, podczas której jak najszybciej trzeba zniszczyć środki ogniowe nieprzyjaciela, i to pierwszym pociskiem! Słuch tak ważne znaczenie ma błyskawiczne wykrycie celu, precyzyjne określenie azymutu i odległości, a później bezbłędne przeprowadzenie obliczeń. W warunkach bojowych na skorygowanie błędów może już nie starczyć czasu...

Teraz jednak trwają ćwiczenia, zatem dowódca baterii może sobie pozwolić i na luksus powtórnego przeprowadzenia obliczeń. Poleca je wykonanie nieco innym sposobem, również rachmistrzom dobrze znanym. Po kilkudziesięciu sekundach otrzymuje wyniki. Są identyczne!

Bateria ćwiczy nadal. Zwiadowcy wykrywają następnie, coraz trudniejsze do zlokalizowania cele, dalmierzycy i

rachmistrze dokonują kolejnych przeliczeń. Praca całego kolektywu żołnierskiego baterii składa się na sukces mierzoney tym, że już pierwszy, wystrzelony ze stanowisk ogniowych pocisk artyleryjski, trafi w cel...

*

Pobyt na zimowym poligonie nie należy na ogół do przyjemnych. Żołnierzom mocno daje się we znaki raz śnieg, raz deszcz, zmarznięta na kamień ziemia lub błoto sięgające po kolana. Ale wojako musi sprawnie działać w różnych warunkach, zimą i latem, w dzień i w nocy. I stąd też zimowe poligony pozwalają żołnierzom sprawdzać i doskonalić umiejętności wojennego rzemiosła. Jest to zarówno szkoła hartu, jak i próba męskiej przygody, którą później wspomina się latami.

Ow sprawdzian z wyszkolenia bojowego przechodzą na zimowych poligonach żołnierze z jednostek inżynierskich i artyleryjskich, wojsk pancernych i zmechanizowanych, chemicznych i łączności... Trudny egzamin zdają wtedy też służby kwatermistrzowskie i techniczne, wszyscy żołnierze, zarówno zawodowi, jak i służby zasadniczej. Na poligonie nie przerywają swojej codziennej działalności organizacje partyjne i młodzieżowe, a nierzadko mają tam więcej pracy niż zwykle.

Takie są zimowe poligony...

LESZEK ADAMCZEWSKI

W Poznaniu kursy kroju i szycia cieszą się największym spórtem tego typu kursów zainteresowaniem. Usługi są drogie, więc nawet panie, które czują wstyd do igły, próbują go przelamać i pilnie uczestniczą w zajęciach. Na ten kurs kobiety — młode i mniej młode — nie zabijają pieniędzy, chociaż świadectwo jego ukończenia nie daje żadnych uprawnień. Uprawnień zawodowych nie daje świadectwo ukończenia jakiegokolwiek kursu, prowadzonego przez Wojewódzki Ośrodek Gospodarstwa Domowego przy Zarządzie Wojewódzkim Ligi Kobiet Polskich w Poznaniu.

Podobnie weszła jest gdzie indziej. Wydawałoby się, że w obecnym kryzysowym czasie, kiedy kartkowe mięso gospodyni musi cudownie rozmiarzać, w cenie powinien być kurs racjonalnego żywienia, na którym można się nauczyć, jak zdrowo i w miarę tanio karmić rodzinę. Ośrodek miał ambicje, aby poprzez kursy zmienić przyzwyczajenia żywieniowe, które nie są najlepsze.

Trochę się nawet udawało. Ale — przed kryzysem, kiedy zakłady produkujące sprzęt gospodarstwa domowego mia-

ły pieniądze na jego reklamę. Pani z Ośrodka (w czasie między narodowych i krajowych targów oraz w ciągu roku w większych sklepach, a także w zakładach pracy) demonstrując działanie robotów, mikserów czy sokowirówek przygotowywały surowki, soki, różne zapiekanki. Wtedy też łatwo było uzyskać pieniądze na przeprowadzenie kursu np. żywienia czy kosmetyki w kobiecych zakładach pracy. Frekwencja była spora, bo słuchaczki za uczestnictwo nie płaciły wcale lub niewiele. Przyrządzania surowek uczono nawet w przedszkolach. W tamtym okresie kursów w zakładach pracy było sporo i taka działalność satysfakcjonowała poznański Ośrodek Gospodarstwa Domowego, bowiem pozabawiony był własnych pomieszczeń z prawdziwego zdarzenia.

Teraz, kiedy pomieszczenia nareszcie uzyskał, zakłady pracy skrzętnie liczą każdą złotówkę i ani myślą o finansowaniu babskich zajęć. W przestronnych pomieszczeniach przy ul. Długosza — spokojnie. Budynek od ulicy zasłonięty jest przez budynek mieszkalny i trudno do niego trafić. Pani mgr inż. Mięczyńska Brzozowska, która ob-

jęła rzadym wraz z uzyskaniem nowego lokum, stara się działalność ożywić. Nawijając kontakty, udostępnia pomieszczenia swojej firmie. W najbliższym czasie będą się przy Długosza spotykali rodzice dzieci, które muszą pozostawać na bezglutenowej diecie. Ośrodek przygotowuje materiały pomocne w uroz-

W Poznaniu

Uczą jak żywić rodzinę

mańczeniu tego jednostajnego pożywienia, a rodzice korzystając z kuchni pichcie będą chleby, ciastka, nawzajem się pouczając i słuchając wskazówek lekarza. O miejscu proszą też cukrzycy.

Te kontakty to jednak margines statutowej działalności Ośrodka. Ma on do wykonania plan finansowy i musi na siebie zarobić. Podstawową jego działalnością były i są kursy.

W drugim półroczu ubiegłego roku bez większego trudu odbyło się 9 kursów szycia, ale tylko jeden kosmetyczny i jeden żywienia. Kosmetyczny sfinansowany zo-

stał dla swoich pracowników przez „Hortex” w Srodzcu. W planach mają kursy pieczenia, wyrobów garmażeryjnych, haftu i robót ręcznych. Na takie specjalistyczne kursy łatwiej pozyskać słuchaczy.

Kierowniczka szuka sposobów, aby zachęcić panie na kurs żywienia, gdzie nauczy-

się można gotować z małą ilością mięsa, piec z małą ilością tłuszczu i również przygotowywać okolicznościowe przyjęcia. Kwota 1550 zł, którą trzeba zapłacić, nie jest najniższą, lecz połowę z niej przeznaczają się na produkty żywnościowe, z których przyrządza się potrawy. Nie wszystkie kobiety wiedzą, że członkinie LKP płacą tylko połowę należności za kurs.

Kiedyś w Ośrodkach Gospodarstwa Domowego można było każdego dnia uzyskać poradę, jak np. przygotować ciasto czy rybę, przerobić sukienkę. Teraz takich możliwości nie ma. Na etapie są tyl-

ko trzy osoby — kierowniczka oraz instruktorki szycia i żywienia. Często wyjeżdżają w teren, nie mogą więc pozwolić sobie na luksus dyżurów, poza ustalonymi godzinami oczywiście. Poradnictwo jest bezpłatne, a one są zainteresowane dochodową działalnością.

Kiedyś można było w Ośrodku uzyskać broszury, reklamówki, wydawane przez Komitet Gospodarstwa Domowego przy Zarządzie Głównym Ligi Kobiet Polskich. Leżały te przepisy na stołach. Takie podręczne mini książki kucharskie KGD wydaje nadal Kolportowane są przez Koła LKP w osiedlach i zakładach pracy. W Ośrodku również można je otrzymać. Mini książki z przykładami pełnowartościowych posiłków jednodaniowych, tygodniowymi jadłospisami, czy propozycjami wyrobów z resztek wódczki przydatne są w każdym domu i jak się miało okazję przekonać — interesują nawet wytrawne gospodynie, tym bardziej, że cena pojedynczego egzemplarza w wysokości 20 zł nie jest wygórowana.

Działalność poznańskiego Ośrodka Gospodarstwa Domowego, chociaż zgodna z za-

łożeniami, nie satysfakcjonuje. Bardziej przystawał do życia tamten model sprzed paru lat, kiedy nie tylko na kursie, lecz każdego dnia, i w miarę potrzeb można było uzyskać poradę. W szkole dziewczęta uczy się przyrządzania nieskomplikowanych potraw, podstaw robót ręcznych. Ale to zaledwie cząstka wiadomości niezbędnych do prowadzenia domu. Właściwie młode kobiety powielają model żywienia wyniesiony z domu, obfitujący w tłuszcze, daleki od racjonalnych, zdrowotnych norm. Ale gdzie mają się nauczyć tego właściwego? Uczestnictwo w kursie wymaga przede wszystkim czasu, o który najtrudniej. Można jeszcze kompletować wyćwinki z tygodników dla kobiet, tylko, że — to tygodniki trudno. Czy w blisko sześćsettygodniowym miesiącu, uzyska nie każdego dnia oświadczenia lub telefonicznie przepisów, jak przyrządzić karmory, albo nowe warzywa, jak kupić wydawnictwa Komitetu Gospodarstwa Domowego — jest żądaniem wygórowanym? Adres Wojewódzkiego Ośrodka Gospodarstwa Domowego powinien być znany każdej pani domu.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

SPRAWY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH • SPRAWY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Kierowcy handlu o swoich interesach

Jak pracować lżej i zarobić więcej

Jesteśmy na pierwszej linii frontu, razem z handlem. Przez pryzmat naszej pracy ludzie w Polsce oceniają sytuację gospodarczą. Tymczasem jest nas coraz mniej. Uciekają od nas, bo płace mamy najniższe w całym transporcie i do tego produkujemy inwalidów.

Zjazd założycielski Federacji NSZZ Pracowników Przedsiębiorstw Transportu Handlu Wewnętrznego — który niedawno odbył się w Poznaniu — pobrzmiwał nieustanną kanonadą niezłe umotywowanych żądań płacowych. Delegaci, ludzie z podkrążonymi bezsennością oczami, wystąpienia mieli krótkie i rzeczowe. Niczym ostrzegawcze bliski reflektorów sygnalizowały one, że źle się dzieje w tym arcyważnym ogniwie handlu, lada dzień może coś pęknąć. Kto wtedy dowiezie chleb i ciepłe bułeczki, kto dostarczy do sklepów cukier i ocet, proszki do prania i makarony?

Tadeusz Koniakowski z Dąbrowy Górniczej: — Średnia płaca w naszym mieście (pod bokiem Huty Katowice) to 18 000 złotych. U nas, w PTHW — 11 tysięcy. Nie ma kómu jeździć, ładować, naprawiać samochodów.

Adam Kowalski z Włocławka: — U nas w ubiegłym roku rzuciło robotę osiemnastu ludzi, teraz w styczniu już pięciu. Tylko przedłużony okres wypowiedzenia — o 6 miesięcy — hamuje kompletny rozpad załogi. U nas kierowca jest jednocześnie ładowaczem i konwojentem. I ma średnią 10 tysięcy. Inni płacą lepiej, a pracę oferują lżejszą i mniej odpowiedzialną.

— Jak długo człowiek może wytrzymać pracę po 11-12 godzin, dzwiganie po kilkanaście ton dziennie, do tego wylizanie się z tysięcy sztuk towarów milionowej wartości? — pyta Adam Leszczyński ze Szczecina. My produkujemy reńców i rozwodników. Iu wśród nas jest takich, co mówią: „Od siódmej do siódmej pracuję. Mnie nigdy nie ma w domu. Żona ode mnie odeszła”. Nie chcemy, żeby nam państwo dawało bezinteresownie pieniądze. Ale musimy mieć możliwość osiągania codziennych zarobków i lepszych warunków pracy.

— Górnicy wie, za co idzie pracować w wolną sobotę. U nas nie ma żadnych przywilejów. Jest tylko poczucie obowiązku, w soboty z reguły ładunków jest mniej, a u nas płaca jest akordowa, od tonokilometrów. Wiele mówi: „zamiast zarobić 100 złotych, wolę leżeć w łóżku”.

Wybrani na przewodniczącego federacji Ryszard Grzy-

bowski z poznańskiego PTHW, przedstawił najważniejsze cele organizacji „handlowych kierowców”. Na pierwszym miejscu „uregulowanie problemów płacowych”.

— Mamy ograniczone możliwości samodzielnego kształtowania wynagrodzeń. Tymczasem wciąż rośnie dystans płacowy między nami a innymi transportami branżowymi. W transporcie górnictwa średnio zarabiano w III kwartale ub. roku po 14 941 zł, w transporcie mleczarskim — 15 083 zł, w komunikacji miejskiej — 13 290 zł. A u nas, w PTHW — 12 012 zł. Najmniej. Do tego 20—30 procent zarobków osiągamy w nadgodzinach. Postulujemy stworzenie indeksowego systemu płac, zależnego od kosztów utrzymania.

Linie argumentacji przewodniczącego poparł jego zastępca, Marian Marczewski z Zielonej Góry.

— Średnio dorabiamy po 50 godzin nadliczbowych w miesiącu. Za ośmiogodzinną pracę zarobku jest tylko 8 000 złotych. Kierowcy pracują faktycznie na dwóch etatach — choć się im podwójnie nie płaci — bo i ładują, i konwojują cenny towar. Możliwość zwiększania zarobków drogą intensyfikacji pracy mamy ograniczone, bo ilość i kierunek rozwożenia towarów zależy od zamówień handlu i podaży masy towarowej. Postęp techniczny i organizacyjny nie w pełni zależy od nas. Musi się na to zgodzić handel i musi dać środki resort. Obserwujemy także regres w zakresie bezpieczeństwa pracy. Samochody starzeją się — częściej z tego powodu zdarzają się wypadki. Skandaliczne są warunki socjalne w wielu zakładach.

Wniosek: trzeba opracować nowy układ zbiorowy pracy, uwzględniający specyfikę naszego zawodu. I pytanie: czy organ założycielski — Ministerstwo Handlu i Usług — nie traktuje przypadkiem transportu handlu jako niechcianego dziecka?

Na wątpliwości odpowiada obecny na zjeździe wiceminister HWiU — Marcin Nurkowski.

— Macie do nas pretensje, że nie dostrzegamy was w dniu handlowca, a za każdym razem chcecie brać udział w świecie transportowców. Zdeklarujcie się wreszcie, do której rodziny chcecie przynależać. Co do płac, trzeba różnić w górę. Kierowcy handlowi otrzymali w tym roku

wyższe dodatki, 400 złotych z tych dodatków zwolniono z opłat na PFAZ (to jedyna pozytywna decyzja ministra finansów na setki podobnych wniosków). Mówicie, że tak mało zarabiacie. Według moich danych kierowcy WPHW — o których najbardziej się tu upominacie — zarabiają do 18 000 zł miesięcznie, oczywiście z nadgodzinami i dodatkami za przeladunki. „Piekarze”, którzy rozwija pieczywo, zarabiają więcej niż „mleczarze” — a większość tych ostatnich pracuje tylko w nocy.



Co dzień, do każdego sklepu, setki i tysiące kilogramów. Wszystko to trzeba przenieść własnoręcznie.

Fot. „Głos” — R. Królak

Nastąpił regres w organizacji transportu towarów. Zniknęła większość komór nocnych dostaw. Nie widać, żebyście używali urządzenia burtowe do mechanicznego rozładunku. Woziliście już 42 miliony ton rocznie (w 1979 roku), teraz przewożycie tylko 30 mln ton. Oczywiście nie wy jesteście temu winni, po prostu jest mniej towarów dla handlu wewnętrznego. Ale wbrew temu, co mówicie, wasze zarobki zależą także od was. Zmodyfikowano instrumenty ekonomiczne reformy. Podatek od wzrostu sprzedaży usług jest teraz liniowy, a nie progresywny. Znaczy, komu się uda zmniejszyć koszty swojej działalności, zarobi więcej. Większość waszych zakładowych programów antyinflacyjnych tchnie niewiarą w możliwość poczynienia takich oszczędności. Tymczasem z reguły za wysokie macie zatrudnienie w administracji (13 procent stanu załóg), uchylacie się od mechanizowania i komputeryzowania księgowości. A mamy przecież prężne Przedsiębiorstwo Komputeryzacji Rynku. Wysockie macie koszty napraw bieżących i remontów pojazdów. Policzenie, może nie wszystko opłaca się robić samemu — może inni zrobią to taniej?

ich aż 9, wystarczyłoby z powodzeniem do pozytywnego zdania tej próby wiarygodności. Związki zawodowe zwracają uwagę, że w gospodarce należy się zabrać za zwal-

nie, jeszcze dalej, niż nawet można się było tego spodziewać. I kto wie, czy pewnej kategorii korespondencji z zagranicy nie obwieścisz swoim zdumionym zwolenni-

Konsultacja cen

Próba wiarygodności

czanie źródeł kryzysu i inflacji, a nie tylko usuwać ich objawy przez podwyższenie cen żywności. Związki poddały krytyce mechanizmy reformy i nie wahają się mówić o błędnych decyzjach gospodarczych, o marnotrawstwie. Powtarzam: tylko ten jeden punkt by wystarczył. Ale związki zawodowe poszły da-

kom, że te prorządowe związki i założone przez rząd jednak okazały się anty! Tymczasem cała sprawa leży chyba w innych zupełnie kategoriach, w każdym razie nie w kategoriach epitetów. Oto bowiem związki nie tylko jawią się jako organizacja realistycznie myśląca o gospodarce, jej teraźniejszości i

Tylko co trzeci samochód w WPHW ma silnik dieslowski. To za mało. Ale dostaliście spór czechosłowackich „Avii”, na ropę. Eksploatujecie je jednak niezbyt intensywnie, a one powinny jeździć najwięcej, bo wożą najtaniej.

Minister zapewnił też związkowców, że nie powinno być problemów z odzieżą roboczą, także z ciepłymi butami i kożuchami dla kierowców i konwojentów, że rozstrzygnął z dyrektorami WPHW sprawę posiłków regeneracyjnych, że... to nieprawda, jakoby ich ministerstwo traktowało po macoszemu. Poparł go w tych twierdzeniach, dyrektor zrzeszenia PTHW Wacław Nowotarski.

— To prawda, że średnia nasza płaca jest niższa o półtora tysiąca od przeciętnej w całym transporcie samochodowym, ale wystąpiłoby do Ministerstwa Pracy, Plac i Spraw Socjalnych o wyrównanie tych dysproporcji i poparł nas w tym minister handlu. Jakże będą tego wystąpienia skutki, nie wiadomo. Jest 15 mi-

Hardów złotych w dyspozycji rządu na podwyżki tegoroczne dla ogółu zatrudnionych w gospodarce społecznej. Przypada średnio trochę ponad tysiąc złotych rocznie na jednego zatrudnionego.

Trochę te wystąpienia wyglądały na odbijanie piłeczki, w kuluarach związkowcy „chwalili” ministra za talent w odparciu zarzutów. Dialog jednak został nawiązany, właściwie trwa już 10 miesięcy, od kiedy powstały pierwsze nowe związki zawodowe w poszczególnych WPHW i odkąd sformułowały one swoje postulaty i żądania pod adresem zrzeszenia oraz resortu handlu. Chociaż w Poznaniu górował nade wszystko duch rewindykacji, przecież nie było słyhać tonu konfrontacyjnego. Transportowcy handlu mają uzasadnione poczucie krzywdy w sferze płacowej, ale mają też poczucie odpowiedzialności za wykonywane zajęcia. Należy mieć nadzieję, że duch wzajemnego zrozumienia i współpracy zaowocuje w tej branży, powstrzyma odpyły kadry i usprawni funkcjonowanie transportu handlu.

TOMASZ TALARCZYK

Ile kosztuje federacja, kto za to płaci?

Rachunek za zjazd

Zycie kosztuje, także związkowe. Szczególną pozycją w kosztach funkcjonowania związków zawodowych stanowią zjazdy zawiązujących się ogólnokrajowych federacji. Trwają one po kilka dni, zgromadzą sporo osób z całej Polski.

W Poznaniu odbyły się dotychczas zjazdy czterech federacji związków zawodowych. Szykuje się zjazd piątej — federacji NSZZ Pracowników Transportu Mleczarskiego. Organizatorzy skrupulatnie przygotowują się do tego przedsięwzięcia, a bodaj najważniejszym ich zadaniem jest zgromadzenie niezbędnych funduszy.

Delegatów ma być stu. Gości około dwudziestu pięciu. Koszty szacuje się na 1400 — 1800 zł na „osobodzień”. Zjazd będzie dwudniowy. Do wyboru jest hotel „Polorzeź” ze swoim zapleczem gastronomicznym i konferencyjnym lub Ośrodek Doskonalenia Kadry Ministerstwa Rolnictwa przy ul. Zniwnej. Ten drugi też oferuje noclegi, wyżywienie i salę obrad na miejscu. Do tego trzeba dodać koszty druku zaproszeń, wyprodukowania plaketek przypinanych w klapy delegatów, wynajęcie biegłych stenografów, protokołantów oraz doradcy prawnego, który by na miejscu rozstrzygał wątpliwości proceduralne i prawne. Trzeba też powierzyć dekorację sali plastikowi. W sumie przewidywane koszty zjazdu tej jednej z mniejszych federacji zamkną się sumą 600 — 700 tysięcy złotych.

Skąd je wziąć? Związki zawodowe w federacji transportowców mleczarskiej nie skupiają wielkiej liczby ludzi — ledwie kilkanaście tysięcy. Ze związkowych składek jeszcze nie niosły się na konto federacji. Zresztą i konta nie ma, bo

* 40 000 zaproszeń na wczasy w NRD

* Przywrócone deputaty węglowe

„Metalowców” profity z federacji

Działająca niespełna trzy miesiące federacja „metalowców” znajduje się w fazie organizacji — powstało biuro w Warszawie, tworzą się przedstawicielstwa międzywojewódzkie. Pozwola one lepiej koordynować pracę 410 związków zawodowych, które zgłosiły dotychczas akces do federacji. W ubiegłym tygodniu takie przedstawicielstwo — jedno z 14 w całym kraju — powstało także w Poznaniu przy ul. Gwardii Ludowej 3. Trwa również przejmowanie majątku należnego federacji „metalowców” po byłej CRZZ.

Są już pierwsze osiągnięcia federacji, przynoszące korzyści członkom związków zawodowych w przemyśle metalowym i elektromaszynowym. Współ z innymi federacjami preforsowano decyzję o uchyleniu rozporządzenia Rady Ministrów, które uniemożliwiało otrzymywanie w naturze deputatów węglowych. Nawiązano także współpracę z centralą związkową FDGB w Niemieckiej Republice Demokratycznej. W wyniku tej współpracy w tym roku nastąpić ma wymiana miejsc w domach czasowych i na koloniach — skorzystać będzie mogło z wczasów w NRD 40 000 pracowników i członków ich rodzin, tyle samo gości zza Odry przybędzie do polskich wczasowisk, będących w dyspozycji „metalowców”. (tt)

przyszłości, nie tylko wskazują na zjawiska negatywne, ale biorą wyraźnie stronę interesów pracowników i ich rodzin. Można ubolewać, że cała ta sprawa wzięła właśnie taki obrót, że zarysowała się aż taka różnica poglądów na temat sposobów wychodzenia z kryzysu. Należy też ubolewać, że ta różnica poglądów między administracją gospodarczą a związkami zawodowymi w niektórych miejscach jest aż tak ostra. Lecz fakty są już faktami. Teraz — powiedzielibyśmy — nie jest tak ważne, o ile związki proponują znieść podwyżki, a o ile podnieść wyrównania kosztów. Ważne jest, aby administracja przestudiowała głęboko te opinie i aby wyciągnęła właściwe wnioski co do przyszłych decyzji gospodarczych. Związki zawodowe mówią bowiem: „Niezbędne

jest jasne i precyzyjne określenie, czym ma być cena, nie może być ona „zbitką” wszystkich kosztów uzasadnionych i nieuzasadnionych, ponieważ oznacza to przerzucenie kosztów balaganu i marnotrawstwa w zakładach na konsumenta”. To zdanie winno być głęboko zastanowić autorów reformy, zwłaszcza gdyż, jak na razie, reforma — o czym tak się głośno dyskutuje — nie dość dostatecznie stymuluje rozwój produkcji, a zwłaszcza poprawę jej jakości.

W sumie — związki zabrały głos wiarygodnie, niezależnie, samodzielnie. I bardzo mądrze. A także we właściwym czasie, w sposób również odpowiedzialny. (PAI)

STEFAN KURECKI

Posłanie do konferencji sztokholmskiej

(PAP) Międzynarodowy Komitet Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, którego sekretariat ma siedzibę w Brukseli, wystosował pismo do konferencji sztokholmskiej. Dokument stwierdza, że w sytuacji międzynarodowej, cechującej się wzrostem napięcia, wzmożonym przez rozmieszczanie nowych rakiet atomowych w Europie, siły pokojowe zwracają swe spojrzenia ku Sztokholmowi.

Wobec niebezpiecznej eskalacji, opinia publiczna ma nadzieję, że negocjacje międzynarodowe doprowadzą do stopniowego zniszczenia wszystkich typów broni atomowej skierowanej na cele europejskie. Powinna temu towarzyszyć eliminacja wszelkiej broni masowej zagłady i wyrażona redukcja broni klasycznych.

Komitet podkreśla doniosłość utworzenia strefy bezatomowej w Europie i zobowiązania się wszystkich odnośnych mocarstw do rezygnacji z użycia pierwszemu broni atomowej.

Z prac Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1
życia państwowego i gospodarstwa. Zawiera 341 zadań, m.in. projekty aktów prawnych, oceny sytuacji w wybranych dziedzinach, a następnie kontrolę ich realizacji. Spośród tych projektów 151 trafi na posiedzenia Rady Ministrów lub Prezydium Rządu, a pozostałe zostaną rozpatrzone przez komisje i komisje Rady Ministrów. Zakłada się ograniczenie wydawania nowych aktów normatywnych na rzecz kontroli wdrażania istniejących przepisów i wydanych decyzji.

Prezydium Rządu aprobało projekt rozporządzenia Rady Ministrów o zmianie zasad wykonywania ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym twórców i ich rodzin. Podniesiona zostanie dolna granica podstawy wymiaru składek i świadczeń z 3000 zł do 6000 zł miesięcznie oraz górna granica z 10000 zł do 25000 zł miesięcznie. Podstawy wymiaru składek i świadczeń, górna i dolna zostały zbliżone do aktualnych zarobków pracowniczych.

W okresie przejściowym, do czerwca 1984 r., stworzono możliwość deklarowania dochodu dodatkowego, uzupełniającego dochód zadeklarowany za lata wsteczne do nowych granic. Utrzymana zostanie dotychczasowa wysokość składek 3 procent od zadeklarowanego dochodu. Wydatki na renty i emerytury dla twórców i ich rodzin w wyniku dokonanej zmiany wzrosną w 1984 roku o około 50 mln zł, natomiast wpływy ze składek o około 14 mln zł. Różnicę pokryje budżet państwa.

Prezydium Rządu aprobało projekt rozporządzenia Rady Ministrów o zmianach opłat skarbowych. Dostosowano wysokość opłat do sytuacji pieniężnej ludności oraz rozszerzono ich zakres. Między innymi uchylono dotychczasowe zwolnienie od opłaty skarbowej sprzedaży uspołecznionym punktom skupu oraz sprzedaży za pośrednictwem sklepów komisowych.

Ponadto Prezydium Rządu przedyskutowało założenia zmian w podatkach i opłatach lokalnych. Przygotowywany

przez ministra finansów projekt ustawy o podatkach i opłatach lokalnych regulować będzie zasady opodatkowania podatkiem od nieruchomości, podatkiem drogowym i od posiadanych psów oraz opłatami: targową, lokalną i administracyjną. Celem proponowanych zmian jest bardziej sprawiedliwe i społecznie uzasadnione kształtowanie poziomu obciążeń z tytułu podatków i opłat lokalnych oraz znaczne rozszerzenie uprawnień rad narodowych w zakresie podatków i opłat. Prezydium Rządu poleciło ministrowi finansów kontynuowanie prac nad projektem ustawy.

Z kolei Prezydium Rządu zapoznawało się z sytuacją w przemyśle poligraficznym i wydawniczym i w produkcji wydawniczej i poligraficznej. Przedyskutowano wnioski zmierzające do wykonania zadań w zakresie produkcji książek, nakreślone w centralnym planie rocznym na 1984 rok.

Prezydium Rządu podjęło również decyzję o utrzymaniu w dotychczasowej wysokości odpłatności za wyżywienie w stołówkach studenckich. (PAP)

Sport-sport

Kto z kim i kiedy w eliminacjach „Mundial 86”

Grecja na początek — Belgia na deser

(PAP) W poniedziałek w Brukseli spotkali się przedstawiciele piłkarskich związków — Belgii, Albanii, Grecji i Polski, by ustalić terminarz spotkań eliminacji piłkarskich mistrzostw świata-86 w grupie I. Jak poinformował redaktor sportowy PAP wiceprezes PZPN — Leszek Ryłski, który jest obecny w Brukseli, układ gier w naszej grupie ustalony został w następujący sposób:

1984 rok	
17 października:	Belgia — Albania
Belgia — Albania	Polska — Grecja
31 października:	Polska — Albania

Lech wygrał derby koszykarek

W rozegranym wczoraj w Poznaniu derby koszykarek, Lech pokonał AZS 87:82 (35:39). Był to niesłychanie dramatyczny pojedynek, w którym lechitki swą wyższość wykazywały dopiero w ostatniej minucie. Punkty dla Lecha zdobyły: Linka 31, Biegańska 18, Klatt 13, Barańska 11, Steżycka 7, Kłyszowska 5, Herkt 4. Dla AZS: Grzeszyk 26, Komorowska 17, Kamińska 14, Mrozińska 12, Jabłońska 8, Kozaczyk i Kubiak po 2. (wił)

Hokej na trawie

Polacy bez porażki w Hadze

Męska reprezentacja Polski w hokeju na trawie z pięcioma polskimi zawodnikami w 12-osobowym składzie (L. Henslerem, Józefakiem, Klattem, Merlingerem i Rachwalskim) zajęła piąte miejsce w turnieju halowym w Hadze (20-22 bm.), choć nie przegrała żadnego meczu. Była jednak trzecia w swej grupie mając gorszą różnicę bramek od Angli i HDM Haga (halowy mistrz Holandii) po zwycięstwach z Walią 6:4 i Francją 6:5 i remisach z HDM 5:5 oraz Anglią 6:6. W spotkaniach od lokaty 5-8 Polacy pokonali Szwajcarię 7:3 i Francję (2:2 w normalnym czasie i 9:8 w 3 seriach karnych). Zadaniem trenera kadry Marka Cichego zaczynają powoli procentować częstsze gry w hali. Polaków wprawdzie wyprzedzili: Holandia, Szkocja, HDM i Anglia, ale za nimi uplasowali się finaliści halowych ME — Francja i Włochy oraz Szwajcaria, Belgia i Walia. Nasz zespół spisał się na pewno lepiej, niż w ubiegłorocznym — półfinałowym turnieju ME w Orleanie. (ad)

R. Szczepański najlepszym sportowcem Kaliskiego

Podczas dorocznego spotkania władz polityczno-administracyjnych województwa kaliskiego ze sportowcami, trenerami i działaczami kultury fizycznej, jakie w poniedziałek odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim w Kaliszu, ogłoszono między innymi wyniki plebiscytu na najlepszych sportowców i trenerów Ziemi Kaliskiej w 1983 roku. Plebiscyt od dziesięciu lat organizowany jest przy współdziałaniu redakcji tygodnika „Ziemia Kaliska”. Po obliczeniu nadesłanych przez czytelników głosów, pierwsze miejsce przypadło członkowi kadry olimpijskiej B — kajakarzowi Prosyni Wieruszów Krzysztofowi Szczepańskiemu. Kilkakrotny mistrz Polski, największy sukces zanotował na ubiegłorocznych mistrzostwach świata w Tampere gdzie na dystansie 10000 metrów w k-4 zdobył brązowy medal. Drugie miejsce zajął lekkoatleta Stali Ostrowi Sławomir Majusiak, brązowy medalista mistrzostw Europy juniorów w Wiedniu na dystansie 3000 m, a trzecie Arkadiusz Janiak — lekkoatleta z Kalisza, mistrz Polski na dystansie 60 m w hali. Dalsze miejsca zajęli w kolejności: 4. Robert Chwiańkowski — kajakarstwo (KTW Kalisz), 5. Wojciech Rudowicz — kolarstwo (Włóknierz Kalisz), 6. Małgorzata Piechowicz — lekkoatletyka (Calisia Ka-

lisz), 7. Renata Kaczkowska — lekkoatletyka (Calisia Kalisz), 8. Franciszek Jazewicz — żużel (Ostrovia Ostrow), 9. Jacek Pawlak — kolarstwo (Włóknierz Kalisz), 10. Ewa Praczyk — lekkoatletyka (Stal Ostrow). Honorowym laureatem plebiscytu został długodystansowiec Antoni Zeško. Plebiscyt wyłonił także pięciu najlepszych trenerów wychowawców młodzieży. Zostali nimi: Jerzy Bartkowski (Calisia Kalisz) — biegły na orientację, Waldemar Kuświk (Calisia Kalisz) — lekkoatletyka, Andrzej Landuch (Włóknierz Kalisz) — kolarstwo, Janusz Siabik (Prosa Wieruszów) — kajakarstwo i Bernard Woźniak (Stal Ostrow) — lekkoatletyka. Miłym akcentem spotkania było wręczenie najlepszym sportowcom oraz wyróżniającym się trenerom i działaczom sportowym pucharów, odznaczeń, dyplomów i listów gratulacyjnych. Decyzją GKKFiS złotą odznakę „Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej” otrzymał Teodor Grzeda, wieloletni koszykarz Ostrowi Ostrow i były reprezentant kraju. Wrecono również trzy złote odznaki „Za zasługi dla rozwoju sportu w województwie kaliskim” które otrzymali Jan Świerczak, Stanisław Szypulski i Mieczysław Spalony. (msj)

Poznańskie

Spółdzielczość produkcyjna doskonalą zasady gospodarowania

INFORMACJA WŁASNA

W Tarnowie Podgórnym obradował wczoraj XVI Wojewódzki Zjazd Delegatów Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych z województwa poznańskiego. Wzięli w nim udział prezes Zarządu Centralnego Związku RSP Franciszek Tekliński, przedstawiciele wojewódzkich władz polityczno-administracyjnych z I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu Edwadem Łukasikiem, prezesem WK ZSL Tadeuszem Zajacem i wojewodą poznańskim Marianem Królem. Był obecny także konsul generalny ZSRR w Poznaniu Iwan Tkaczenko.

Gości i delegatów powitał, przewodniczącą Rady Wojewódzkiego Związku RSP Jerzy Giera, a zjazdowi przewodniczył Felician Rozynek, przewodniczącą Rady Centralnego Związku RSP.

Prezes Zarządu WZ RSP Jan Nowak, dokonał oceny działalności spółdzielczości produkcyjnej w województwie poznańskim w okresie minionych dwóch lat, a także przedstawił najważniejsze zamierzenia na najbliższe lata.

Chociaż był to trudny okres w ponad 30-letniej historii ruchu spółdzielczego ze względu na skomplikowaną sytuację społeczno-polityczną i gospodarczą kraju, spółdzielczość w województwie poznańskim skupiająca 116 rolniczych spółdzielni produkcyjnych, weszła z tej wieloletniej próby obroną reka. Gdy w kraju zmniejszył się o 10 proc.

obszar gruntów spółdzielczych, poznańskie gospodarstwa zespołowe nie tylko utrzymały swój stan posiadania, lecz zwiększyły go nawet w okresie minionych dwóch lat o dalsze 795 hektarów. Gospodarują one obecnie na obszarze 72000 hektarów, co stanowi 12,3 procent użytków rolnych województwa poznańskiego oraz 9,1 procent gruntów spółdzielczych w kraju. Mają one wysoki udział w sprzedaży plodów rolnych dla państwa, głównie zboża i żywa. Ze względu na posuchę, która dotknęła rolnictwo poznańskie, nastąpiło jednak ograniczenie pogłowia bydła i trzody chlewnej oraz drobiu rzeźnego. W latach następnych trzeba będzie zwiększyć produkcję zwierzęcą, głównie mleka, w oparciu o pasze własne oraz o zwiększenie przydziału pasz przemysłowych.

W czasie dyskusji spółdzielcy podnieśli wiele spraw związanych z funkcjonowaniem reformy gospodarczej, zwłaszcza domagali się zmian zasad polityki kredytowej, ograniczającej obecnie działalność ekonomiczną spółdzielni. Spółdzielcom chodzi głównie o dokończenie inwestycji z lat poprzednich, o zmeliorowanie znacznej części użytków rolnych.

Zjazd uchwalił kierunkowy program działania RSP i WZ RSP na najbliższe lata, dokonał zmian w statucie WZ RSP oraz wybrał 25 delegatów na IX Krajowy Zjazd Delegatów RSP. (emp)

Zrabowane obrazy wróciły do muzeum w Budapeszcie

(PAP) „Autentyczność obrazów nie ulega kwestii” — oświadczyła dyrektor generalny budapeszteńskiego Muzeum Sztuk Pięknych, Klara Garas, która przybyła do Aten wraz z dwoma wyższymi funkcjonariuszami węgierskiej milicji w celu przeprowadzenia rozmów z władzami greckimi na temat zwrotu WRL sześciu wyjątkowo cennych płócien, zrabowanych z muzeum w listopadzie ub. roku i odnalezionych w tych dniach na terenie Grecji.

Według Klary Garas, barbarzyńskie obchodzenie się z tymi dziełami sztuki, spowodowało ich uszkodzenia — złodzieje przechowywali płótna... zrolowane i złożone. Najbardziej ucierpiał obraz Rafaela „Madonna Esterhazy” — uszkodzenia są tu widoczne gołym okiem. Całkowita restauracja obrazów będzie wymagała niezwykle precyzyjnych zabiegów konserwatorskich.

W różnych budapeszteńskich doniesieniach prasowych związanych z tym sensacyjnym wydarzeniem — bardzo często wymieniana jest nazwisko greckiego przemysłowca Eftimiosa Moskakkaidesa, jako tego, który miał rzekomo zlecić zawodowemu włoskiemu przestępcy dokonania kradzieży z budapeszteńskiego muzeum. Grecka prasa już od dwóch tygodni pisze na ten temat, mimo, że policja nie wydała żadnego komunikatu na temat ewentualnych dochodzeń dotyczących jego osoby.

Drużowie będą walczyć

(PAP) Rozwiązanie politycznych wewnętrznych konfliktów Libanu nie nastąpi w najbliższej przyszłości i siły obojętne nie mają innego wyboru, jak kontynuować walkę — oświadczył w wywiadzie dla szwajcarskiego dziennika „Tages-Anzeiger” przywódca Drużów — Walid Dżumblatt.

Sily patriotyczne wolałyby negocjować niż walczyć, jednak zdają sobie sprawę, że trudne rozmowy z falangą Amina Dżemajela nie są możliwe, tak więc będą kontynuować walkę — oświadczył Dżumblatt.

Program zbrojeniowy Bundeswehry znaleziono w rowie przydrożnym

(PAP) Szczegółowe listy komputerowe zawierające niemal kompletny program zbrojeniowy Bundeswehry, znaleziono w rowie przydrożnym koło Mayen w Eifel (Nadrenia-Palatynat). Te bulwersująca wiadomość podała tygodnik hamburski „Stern”. We wtorek potwierdził ją federalny urząd ds. techniki i zakupów wojskowych, którego siedziba znajduje się w Koblenji. Właśnie z tej placówki Bundeswehry pochodzą dokumenty, które — jak pisze „Stern” — obejmują 3087 pojedynczych projektów wojskowych z podziałem na armię lądową, lotnictwo wojskowe i marynarkę wojenną, o ogólnej wartości 60 miliardów marek.

Listy komputerowe zakupów przeznaczonych były — na zewnątrz — na materiał — na przemian w jednej z fabryk papieru w Mayen.

INFORMACJA WŁASNA

W kręgu zła

„Interes” tak dobrze się rozkręcał...

Dopiero od niedawna jest czynny sklep przy ulicy Głogowskiej w Poznaniu, w którym można w nocy kupić wódkę (na marginesie: czym handel motywuje sprzedawanie towarów w tym sklepie z 20-procentową marżą?). Spragnieni więc „wody ognistej” obywatele miasta, musieli przedtem realizować swoją zachciankę w różnych melnachs.

Melina to nie zawsze musi być nora. Może to być także normalne mieszkanie emerytów.

Funkcjonariusze V Komisariatu MO — Poznań Wilda ustalili, że jedno z mieszkań w tej dzielnicy zaczęło pełnić rolę „dyżurnego” punktu, z alkoholem.

Dochodzenie prowadzone pod nadzorem Prokuratury Rejonowej Wilda — Nowe Mjasto w Poznaniu, wykazało, że Kazimierz R. w przebiegu emerytury postanowił szybko się dorobić.

Działalność rozpoczął w 1979

roku. Zaczął razem z żoną nabywać w sklepach detalicznych wódkę, najczęściej „Czystą”. Co drugi dzień o brotnie małżeństwo nabywało po 10 półlitrów, w dni poprzedzające święta kupowało po 20 butelek. Zysk na jednej butelce wynosił od 200 do 300 złotych. Ponieważ nie wszystkich było stać na tak poważny wydatek, Kazimierz R. rozszerzył zakres usług. Zaczął również sprzedawać piwo i denaturat. W ostatnim okresie sprzedawał wódkę także na kieliszki, inkasując 180 zł za 100 gramów. Wódkę trzeba było wypić na miejscu.

Nieustanne chodzenie do hurtowni, to jest — przepraszam — do sklepu detalicznego użył Kazimierz R. Postarał się więc o przyrzadki do produkcji bimbru. Mając 3 butle o pojemności 10, 15 i 40 litrów przygotowywał

w nich zacier, a następnie pędził spirytus. Początkowo dla własnych potrzeb, potem także na handel. Za pół litra spirytusu (to znaczy bimbru) płaciło się 300 złotych.

Nie wszyscy amatorzy trunków mieli zawsze przy sobie pieniądze. Kazimierz R. był jednak wyrozumiały i brał pod zastaw zegarki i inne cenniejsze przedmioty.

Małżeństwu udowodniono, że w okresie od czerwca 1979 roku do 14 sierpnia 1983 roku, kiedy to zostali zatrzymani przez milicję, nabyli 10.720 butelek wódki na kwotę 2.720.000 złotych, a sprzedając je, osiągnęli zysk w wysokości 2.144.400 zł. Zysk na piwie wyniósł 131.200 zł.

Przesłuchani w charakterze podejrzanych Kazimierz i Jadwiga R. przyznali się do zarzucanych czynów. Ich sprawę rozpozna Sąd Rejonowy w Poznaniu. (beb)

Odzyskać surowce wtórne

By nas nie zasypała góra śmieci

Coraz szybciej zapełniają się wysypiska śmieci. W województwie poznańskim np. w roku 1975 wskaźnik stałych odpadów komunalnych na statystycznego mieszkańca Poznania wynosił 1,03 m sześci., w pięć lat później wzrósł on do 1,34 m, zaś w roku 1990 przewiduje się, iż osiągnie poziom 2 m sześciennych. W związku z tym zaczyna brakować terenów na składowanie odpadów i problemem staje się ich utylizacja. Najgorzej sytuacja ta wygląda w Poznaniu i większych aglomeracjach o rozwijającym się przemyśle. Dostarczają one bowiem znacznych ilości odpadów poprodukcyjnych, z czym wiąże się opracowanie nowych metod utylizacyjnych. Eksploatowane w Poznaniu na Umultowie wysypisko śmieci po byłej żwirowni o powierzchni 10 ha zostało zamknięte i podlega rekultywacji. Drugie, usytuowane niedaleko, 8-hektarowe, także kończy swoją „działalność”. Są kłopoty z pozyskaniem kolejnego, nietawo bowiem znaleźć na ten cel wolne tereny, chociaż szuka się ich coraz dalej od miasta. Przede wszystkim brak jest wysypiska dla uciążliwych odpadów przemysłowych. Obok składowisk komunalnych i zakładowych w

Poznańskim znajduje się 9 grzebielisk dla niepełnowartościowych chemicznych środków ochrony roślin, wycofanych z handlu oraz opakowań po tych środkach, chociaż szkoda, że takie w ogóle wyprodukowano. Zbyt wiele na naszych śmietniskach spotyka się odpadów, określanych mianem surowców wtórnych. Z makturą udało nam się uporać, stając się dla zbieraczy „bodźcem” w postaci talonów na zakup deficytowych towarów; ciagle natomiast niedomaga skup opakowań szklanych. Gwoli sprawiedliwości trzeba przyznać, że wydane zostały zarządzenia, zobowiązujące handel do odbioru opakowań szklanych (butelek — bo z innymi trzeba się nabiegać, by sprzedać), ale faktem jest, że są one towarami niekochanym. Zarówno ze strony handlu jak i przemysłu brak jest zainteresowania tzw. opakowaniami bezzwrotnymi, które potem walają się po wysypiskach i powodują perturbacje służb komunalnych z utylizacją. Odnosi się to przede wszystkim do butelek po winie importowanym, w większości nie różniących się od krajowych oraz od oleju, który w specjalne, duże butelki rozlewają Kaliskie Zakłady

Koncentratów Spożywczych „Winiary”. Cenę butelki wlicza w cenę towaru. Po opróżnieniu trzeba wyrzucić ją po prostu na śmietnik, chociaż ludzie o niezasobnej kieszeni liczą każde 10 złotych i chętnie by butelkę umyli i zainkasowali zastaw. Tylko w gastronomii wyrzuca się codziennie (z jednego tylko zakładu) po kilkadziesiąt butelek, których nikt nie odbiera.

Problem stałego zanieczyszczenia w ten sposób gleby zaczyna niepokoić, tym bardziej, że nie ma to nic wspólnego z gospodarnością. Powodowany troską o ten stan Zarząd Wojewódzki Ligi Ochrony Przyrody w Poznaniu wystosował petycję do Zarządu Głównego LOP o podjęcie kroków w odpowiednich resortach dla zapobieżenia dalszemu zanieczyszczeniu środowiska szkłem. Dopóki nie uporamamy się w kraju z sortowaniem śmieci i odpadów, wydanie nakazu zbierania szkła i należącego jego zagospodarowania jest niezbędne. Zarówno w interesie przemysłu (dodatek słuźki w procesach technologicznych hutnictwa poprawia jakość wyrobów i wysoko cenę się ją na Zachodzie) jak i szeroko pojętej ochrony środowiska. (zd)

Przede wszystkim dla hutnictwa

Kopalnia dolomitu w Siewierzu to wielka dziura w ziemi o powierzchni 19 hektarów i głębokości 35 metrów. Na jej dnie kilka koparek olbrzymimi łyzkami ładuje na ciężarówkę ostrzeliany od zbrocza surowiec. Co to jest dolomit? To węglan wapnia i magnezu, bezbarwny lub białawy, będący pospolitym składnikiem skał osadowych. W Polsce pierwszą jego kopalnią powstała w 1856 roku w Blachówce, kolejne w 1884 roku w Zabkowiec Będzińskich i na początku naszego wieku w Bobrownikach. Siewierska kopalnia uruchomiono przed ośmioma laty. Te cztery zakłady plus prężnie działający w Nakle i Zabkowiec Będzińskich należą do Zakładów Dolomitowych w Bytomiu. Produkcja roczna przedsiębiorstwa wynosi około 2,4 miliona ton dolomitu, z czego 1,750 000 ton przeznaczane jest dla hutnictwa, budownictwa, komunikacji, chemii i rolnictwa, a reszta pozostała w wyniku przeróbki mechanicznej to dolomit odpadowy. Hutnictwo odbiera milion ton

rocznie, z czego połowa przypada na Hutę Katowice. Jest on wykorzystywany jako topnik w procesach wielkopieczowych, do kalcynacji (usuwanie z prażonej substancji składników lotnych) w stalowniach i dla konserwacji pieców martenowskich i elektrycznych. Komunikacja odbiera 350 000 ton, budownictwo 80 000 ton, rolnictwo 120 000 ton, a w prężniach około 200 tysięcy ton dolomitu przerabiane jest na nawozy magnezowo-wapniowe. Dolomit odpadowy sprzedawany jest jako grys dla celów komunikacyjnych, drogowych i budowlanych oraz dla rekultywacji wyrobisk górniczych. Reszta odkładana jest na hałdy z przeznaczeniem do produkcji nawozów, która ma być rozpoczęta w 1987 roku w przemysłowej Kopalni Siewierz. Uchwała Rady Ministrów z sierpnia 1983 roku umożliwiła wznowienie budowy przemysłowej oraz rozbudowę kopalni. Przyniesie to dodatkowo 200 000 ton surowego dolomitu rocznie oraz pół miliona ton nawozów dla rolnictwa. Dolomit surowy za-

wiera głównie węglany wapnia i magnezu i użyty po przemieleniu dla nawożenia gleby spełni rolę czynnika odkwaszającego, poprawiającego strukturę gleby. Obecnie około 70 procent gleb w Polsce jest zakwaszonych i odmagnetyzowanych wobec czego przydatność dolomitu jest nie kwestionowana a wręcz konieczna. Inwestycja kosztować ma 1,8 miliarda złotych. Wzrost wydobycia dolomitu surowego nie zaspokoi jednak potrzeb hutnictwa, które stale rośnie i dlatego myśli się już o dalszej rozbudowie zakładu. Warto by się również zająć wyeliminowaniem importu dolomitu, którego w 1983 roku skupiono 2500 ton. Oprócz hutnictwa importerem dolomitu z Węgier jest przemysł szklarski. Nasz surowiec nie nadaje się prawdopodobnie do produkcji przezroczystego szkła białego z powodu zbyt dużej zawartości żelaza. Dolomitu odpadowego pozostaje każdego roku bardzo dużo. Warto chyba pomyslać nad jego gospodarczym wykorzystaniem. (tes)

Proces Ormian w Paryżu

(PAP) We wtorek rozpoczął się w Paryżu proces Ormian, którzy w 1981 okupowali konsulat Turcji w stolicy Francji. Są oni również oskarżeni o przetrzymywanie zakładników. 24 września 1981 r. czterech Ormian (trzech pochodzących z Libanu i jeden

mańskim w 1915 r. Podczas 13-godzinnej okupacji konsulatu w wyniku strzelaniny między napastnikami a policją, w wyniku której zginął jeden ze strażników placówki tureckiej, a trzy inne osoby zostały ranne. Policja francuska przedsięwzięła nadzwyczajne środki bezpieczeństwa w celu zapewnienia spokojnego przebiegu rozprawy.

— w sprawie rozbrojenia nuklearnego; 7 — w sprawie zakazu wyścigu zbrojeń w przestrzeni kosmicznej; 8 — w sprawie zakazu broni neutronowej; 9 — w sprawie zakazu wszelkich prób z bronią jądrową; 10 — w sprawie potępienia zbrojeń nuklearnych Izraela; 11 — przeciwko zbrojeniom nuklearnym Południowej Afryki. Te jedenaście razy NIE sytuuje Stany Zjednoczone jednoznacznie w opozycji wobec woli społeczeństw wszystkich kontynentów, a jedno cześnie ilustruje również jednoznaczny program Waszyngtonu nastawiony na podtrzymywanie konfrontacji i wyścigu najniebezpieczniejszych zbrojeń. To więcej niż dekalog obecnej polityki amerykańskiej. Dosłownie i w przenośni. **TEK**

ZAMYŚLENIA I ZMYŚLENIA

JEDENAŚCIE RAZY NIE

nieć, jakim to projektem rezolucji Stany Zjednoczone sprzeciwiły się w ONZ. Z amerykańskim NIE spotkały się następujące rezolucje: 1 — w sprawie zakazu prowadzenia wojny jądrowej; 2 — w sprawie zamrożenia zbrojeń jądrowych; 3 — w sprawie zobowiązania się do tego, by nie użyć broni jądrowej w pierwszej kolejności (tutaj trzeba dodać, że ZSRR jednostronnie przyjął takie zobowiązanie); 4 — w sprawie zamrożenia zbrojeń nuklearnych; 5 — w sprawie przyjęcia konwencji o zakazie użycia broni jądrowej; 6

— w sprawie rozbrojenia nuklearnego; 7 — w sprawie zakazu wyścigu zbrojeń w przestrzeni kosmicznej; 8 — w sprawie zakazu broni neutronowej; 9 — w sprawie zakazu wszelkich prób z bronią jądrową; 10 — w sprawie potępienia zbrojeń nuklearnych Izraela; 11 — przeciwko zbrojeniom nuklearnym Południowej Afryki. Te jedenaście razy NIE sytuuje Stany Zjednoczone jednoznacznie w opozycji wobec woli społeczeństw wszystkich kontynentów, a jedno cześnie ilustruje również jednoznaczny program Waszyngtonu nastawiony na podtrzymywanie konfrontacji i wyścigu najniebezpieczniejszych zbrojeń. To więcej niż dekalog obecnej polityki amerykańskiej. Dosłownie i w przenośni. **TEK**

PRZEDSIĘBIORSTWO POLONIJNO ZAGRANICZNE „ALPHA”

30-148 Kraków ul. Balleka 176
telefon 37-44-17, 37-40-00

POSZUKUJE WYKONAWCÓW:

- ◆ kół zębatach walcowych o zębach prostych m 1,75,
- ◆ kół zębatach stożkowych o zębach łukowych Gleasona m 1,666,
- ◆ wałków wielowypustowych,
- ◆ odlewów ciśnieniowych ze stopów Al do 4 kg,
- ◆ odkuwek stalowych do 1 kg,
- ◆ podzespołów spawanych do 50 kg,
- ◆ elementów toczonej, frezowanych, gwintowanych i szlifowanych,
- ◆ drobnych części wykrawanych, giętych i przetłaczanych z blachy 0,5 do 3
- ◆ nietypowych części, złącznych jak śruby z gniazdem 6 kt, nakrętki, podkładki,
- ◆ uszczelki i podkładki z gumy, korka i kartonu,
- ◆ detale z tworzyw sztucznych.

Zgłoszenia kierować do działu kooperacji.

51-K2

Kupno

Zbiór znaczków pocztowych — stare pocztówki kupie. Oferty 26817g
Biuro Ogłoszeń, Skrytka 1.

Sprzedaż

Pikówki, cyklamen sprzedam. Luboń 3, ul. Trau gutta 3. 28867g

Sztruks, tel. 13-89-66. 28559g

Piec co 45 m, folię ogniodłoczą niebieską silnik benzynowy do Mercedesesa sprzedam. Komorniki Poznańska 48A. 24733g

Dłużycę sprzedam lub za mieniam na przyrzeczenie 62-010 Poblędziska Kaczyńska 37. 24547g

Sprzedam kiosk Toto w dobrym punkcie. Wiadomość Os. Piastowskie 24 m 82 poniedziałki, środy, czwartki godz. 16-19. 24573g

Tunel foliowy 6x30 tanio sprzedam. Poznań Anny Danysz 12. 24589g

Pianino, koźuch włoski, obrączki, tel. 424-34. 24647g

Kuchenne gazowa w dobrym stanie tel. 67-47-84 po godz. 15. 24657g

Sprzedam dwumiesięczną owczarkę niemiecką Swarzędz. Strzelecka 21. 24665g

Scinacz zielonek Orkan, kopaczka ziemniaczana Wierzeja 22, gm. Duszni ki. 24700g

WIELKOPOLSKI OKRĘGOWY ZAKŁAD GAZOWNICTWA

w Poznaniu, ul. Grobla 15

PILNIE ZATRUDNI:

- generatorowych produkcji gazu
- monterów gazociągów
- monterów instalacji
- ślusarzy remontowych urządzeń gazowniczych
- mechaników A.K.P. napraw gazomierzy
- spawaczy gazowych i elektrycznych
- elektromonterów
- tokarzy
- kontrolerów sieci gazowej również kobiety

WARUNKI PŁACY

zgodne z UZP dla Przemysłu Gazowniczego oraz przywileje wynikające z „Karty Górnik” polegające m. in. na możliwości otrzymania wysługi lat do 40 proc. płacy zasadniczej oraz tzw. 14 i 15 pensji. Pracownicy zakładu otrzymują deputat gazu (3.000 m³ rocznie).

INFORMACJI DOTYCZĄCYCH PRACY I PŁACY

UDZIELA:

Dział Kadry i Szkolenia w siedzibie Zakładu w Poznaniu, ul. Grobla 15, pokój 212 lub telefonicznie pod nr 768-41, wewn. 432 i 431.

152-K1

Sprzedam Tarpan combi rocznik 1978, rozsądnie po midorów szklarniowych, cyklamemy Informacja, tel. 98 Krzemieniewo. 24893g

Clagnik C-4011. Nowe Kramsko Powst. Wlkp. 38. 25607g

Sprzedam suknie ślubna, tel. 67-58-79 po godz. 15. 24748g

Sprzedam wtryskarkę pionową tel. 654-78. 25701g

Sprzedam piaskowic w bryłach (trzykolorowy) tel. 41-17-42. 24526g

Zasnęła w Bogu dnia 20 stycznia 1984 r. opatrzona Sakramentami św., moja ukochana siostra

ś. † p. ZOFIA ŁABICKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm, o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona siostra i bratowa z rodziną
Poznań, ul. Zwierzyniecka. 263-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 I 1984 r. w wieku 90 lat zmarła, opatrzona Sakramentami św. nasza kochana matka, teściowa, siostra, szwagierka, ciocia, babcia i prababcia

ś. † p. STANISŁAWA MIKOŁAJEWSKA z domu Pichowiak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 26 I 84 o godz. 11 na cmentarzu parafialnym przy kościele św. Marcina w Swarzędzu.

W smutku pogrążona **RODZINA**
Swarzędz, Poznańska 7. 26652g

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzinie, nagle zmarłego zasłużonego działacza ZNP w Duszniach

KAZIMIERZA BARTOSZAKA

składają:

koledzy i koleżki z Zarządu Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu

27982g

† W dniu 21 stycznia 1984 r. zmarła nagle, przeżywszy lat 78 sp.

JANINA KUCZMA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 26 bm, o godz. 15 na cmentarzu junikowskim.

O czym w wielkim smutku zawiadamia **RODZINA**
Poznań, Żydowska 26. 28606g

† Pograżeni w bólu i rozpacz zawiadamiamy, że dnia 20 stycznia 1984 r. zakończył swe młode życie, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatulek, syn, zięć, brat, szwagier i wujek, sp.

MICHAŁ GOGOLEWSKI

żył lat 38

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 26 bm o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona **żona z dziećmi i rodzina**
Poznań, osiedle Oświecenia 103 m 19, Srem, Mosina
Autobus odjedzie sprzed domu żaloby o godz. 10.45. 28584g

Lek. JANINIE KOWALÓWCE

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

Matki

składają:

współpracownicy Oddz. Chirurgicznego i bloku operacyjnego szpitala w Sremie

27994g

Praca
Krawcowa emerytka re-
ciskę przyjmie do zakła-
du. Praca stała. Oferty
28712g Biuro Ogłoszeń
Skryta 1.

Sprzedaz
Sprzedam klacz 10 lat z
rodowodem - niedrogo.
Szynfił gmina Buk
24459g

Sprzedaz
Sprzedam za bony
PeKaO 4 opony 165 R13
akumulatory, lakiery bia-
ły. Leszno tel. 20-06-09
25087g

Sprzedam futro damskie
z mierzuszek. tel. 632-18.
25631g

Sprzedam futro piżmaki
- grzbiety, Poznań, Os.
Powstań Narodowych 9
m 5 po godz. 19. 24566g

**Sprzedam obrazy religij-
ne w bardzo szerokich
ramach. tel. 77-60-15.**
24965g

**Białorus - koparko-spy-
charka tel. 33-06-80 wie-
czorem lub oferty 24314g
Biuro Ogłoszeń Skryta 1.**

**Radmor czarny (gwaran-
cja) zamieniam na srebrny
lub sprzedam. Os. Rze-
czypospolitej 14 m 2 po
godz. 17. 25004g**

**Pralke automatyczna
sprzedam. Spiewaków 5**
25680g

**Ogródek działkowy Smo-
chowice sprzedam. tel.
230-420 po godz. 19.**
25634g

**Sprzedam skóry lisie,
tel. grzeźnosciowy
780-897 godz. 10-19.**
25145g

**Sprzedam prasę wysokie-
go zgniota Marek Lesny
Głuchowo 64-002 Kościar-
ska 13. 25717g**

**Kanapotapeczan, wityrne,
Ametyst 102, biurko Sza-
marzewskiego 36 m 8 po
godz. 17. 25045g**

**Sprzedam maszynę do
waty cukrowej Oferty
25072g Biuro Ogłoszeń
Skryta 1**

**Sprzedam pralkę auto-
matyczną używaną. Oferty
24954g Biuro Ogłoszeń
Skryta 1**

**Sprzedam kurczęta broj-
lery 1-1,5 kg. Oferty
24284g Biuro Ogłoszeń
Skryta 1**

**Sprzedam wózek zagra-
niczny. tel. 67-59-60.**
25313g

**Ciągnik Ferguson 1991.
Oferty z ceną 25264g Biu-
ro Ogłoszeń Skryta 1.**

**Do Wołgi: nowe opony,
oraz dużo nowych części
sprzedam tanio poniżej
ceny detalicznej. Ofery
25148g Biuro Ogłoszeń
Skryta 1**

**Sprzedam odzież pocho-
dzenia zagranicznego. tut
ra, suknie, tel. 756-02**
25323g

**Maszynę Łucznik stoliko-
wa starego typu po re-
moncie. Oferty 25199g
Biuro Ogłoszeń Skryta 1.**

**Sprzedam ciągnik C-4011
lub zamienię na Flata
126p Oferty 25251g Biuro
Ogłoszeń Skryta 1.**

**Zamrażarka „Pingwin”
sprzedam cieknie za bo-
ny PeKaO. Oferty 25260g
Biuro Ogłoszeń Skryta 1.**

**Okna wymiar 50x123,
50x113, ul. Grunwaldzka
27 (Plewiska) po godz. 16**
25292g

**Sprzedam mleko w prosz-
ku dla niemowląt Alete-
mil 1 i Aletemil 2 (RFN)
Stefan Mikolajczak Lech
lin 62-085 Skoki.**
25199g

**Sprzedam używany kan-
napotapeczan i nowa lo-
dówka TS 136 Oferty
25339g Biuro Ogłoszeń
Skryta 1**

Samochody
Sprzedam Flata 126p z
1984, tel. 225-229. 27954g

**Kupimy samochód cież-
kowy „Avia” lub „Ro-
bit” - Diesel. Tel.
22-12-01. 28553g**

Zguby
Zginal pies - jamnik
brązowy z ciemną prze-
grą, krótkowłosej bez obro-
zy. Uczciwego znalazcę
wynagrodzę. Os. Powstań
Narodowych 17 m. 6, tel.
79-14-68. 28562g

Różne
W dniu 19 stycznia ok.
godz. 12 pies przywiązany
do wycieczki przy
wejściu do administracji
Os. Zwycięstwa ugryził
dziewczynkę. Właściciela
prosimy o kontakt tel.
20-35-71. 28626g

W sobotę 21 bm. pomie-
dry 12-13 w Parku Ka-
sprovicza na wysokości
ul. Engla pies rasy wil-
czur lub podobny por-
grzył 11-letniego chłopca.
Pies był pod opieką
starszego pana (świadka
zdarzenia) prosimy o kon-
takt, tel. 635-29, 22-33-72
lub Matejki 60 m. 2.
28804g

**Przedsiębiorstwo zagranic-
zne pragnie nawiązać
stałą współpracę z tran-
sportowcami prywatnymi
dysponującymi dużymi sa-
mochodami ciężarowymi.
Tel. 22-10-01. 28554g**

**Tapetowanie, malowanie
- posiadam tapety. tel.
46-07-48. 28713g**

Dnia 21 stycznia 1984 r. po krótkich, lecz
ciężkich cierpieniach zmarł w wieku 88 lat
nasz ukochany brat i wujek

ś. † p.
JAN PRZYBYLSKI
uczestnik I i II wojny światowej
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 26 bm.
o godz. 11.15 na cmentarzu na Miłostowie.
RODZINA
27806g

Dnia 19 stycznia 1984 r. zasnął w Bogu na-
maszczony Olejami św. mój najdroższy, uko-
chany mąż, nasz najdroższy tatuś, teść i
dziadek, drogi brat, szwagier i wujek.

ś. † p.
JAN KLUPCZYŃSKI
Msza św. zostanie odprawiona w czwartek
dnia 26 bm. o godz. 8.30 w kościele Farnym
przy ul. Gołębiej, po czym odprowadzenie na
miejsce wiecznego spoczynku o godz. 10.30 na
cmentarzu miłostowskim.
Strapiona
żona z dziećmi i rodziną
Autobus odjedzie po mszy św. z Placu Ko-
legiackiego. 27973g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
20 stycznia 1984 r. zmarł, przeżywszy 80 lat
mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść
i dziadek, śp.

WŁADYSŁAW MALEROWICZ
emeryt OWPIT
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 26 stycz-
nia br. o godz. 13.45 na cmentarzu junikow-
skim.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Poznań, ul. Święt 24a m 5. 27869g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w
dniu 22. 01. 84 r. zakończył swe pełne do-
broć i życzliwość życie pojeźdny z Bogiem,
lat 76

ś. † p.
ROMAN ZAKACZ
lekarz medycyny
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 26. 01. 84 r.
o godz. 15 na cmentarzu w Puszczykowie.
Strapiona
Siostrzenica z rodziną
Puszczykowo ul. Wspólna 32. 28656g

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 22 stycz-
nia 1984 roku zmarła nasza mama teści-
wa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 86

ś. † p.
MICHALINA LEWANDOWSKA
z domu Tobolska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 26 bm.
o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Os. Plewiska, ul. Spółdzielcza 8. 293-U3

Pogrążeni w wielkim bólu i smutku zawi-
adamiamy, że dnia 20. 1. 1984 r. po długich
i ciężkich cierpieniach, zakończył swoje pra-
cowite, pełne poświęcenia życie mój najuko-
chański mąż, najlepszy przyjaciel mojego ży-
cia, nasz drogi nigdy niezapomniany ojciec,
teść i nasz najlepszy ukochany dziadzius

ś. † p.
MIECZYŚLAW MICHAŁSKI
żył lat 69
Pogrzeb odbędzie się 26. 1. br. o godz. 12.45
na cmentarzu komunalnym na Miłostowie.
Pogrążeni w wielkim smutku i żalu
żona z dziećmi, synowa i wnucami
Odjazd autobusu sprzed domu na cmentarz
nastąpi o godz. 11.15.
Poznań, ul. Bukowa 3 m 7.
Tacoma, USA. 27942g

† Dnia 21 stycznia 1984 r. zmarł, przeżywszy
lat 63, śp.

TEODOR OLEJNICZAK
Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz.
9.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Poznań, Opolska 103/106 m 1. 291-U3

† Dnia 20 stycznia 1984 r. zasnął śmiercią
tragiczną nasz najukochański syn, brat,
siostrzeniec, szwagier i wujek przeżywszy
lat 22 śp.

JAROSŁAW OSTROWSKI
Msza św. żałobna odbędzie się w czwartek
26 stycznia w kościele parafialnym w Mosinie
o godz. 14. Pogrzeb odbędzie się na cmenta-
rze miejscowym o godz. 14.30.
W głębokim smutku pogrążeni
rodzice i rodzina
Mosina, ul. Piaskowa 9.
Prosimy o nieskładanie kondolencji
28651g

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że dnia 20
stycznia 1984 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sa-
kramentami św., nasz najdroższy, ukochany
mąż, ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier

ś. † p.
Roman Stanisław JANKOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 26 bm.
o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.
O czym ze smutkiem donosi
żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 27806g

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że
dnia 20 stycznia 1984 r. w wieku 81 lat odeszła
od nas na zawsze namaszczone Olejami św.
nasza najukochańsza mama, teściowa, babcia,
prababcia, bratowa i ciocia.

ś. † p.
WŁADYSŁAWA WAWRZYŃIAK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 26
bm. o godz. 13.00 na cmentarzu w Zabikowie.
Msza św. odprawiona zostanie o godz. 14.00
W serdecznym żalu i smutku pozostaje
RODZINA
Poznań, ul. Fabianowo 1.
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o
godz. 12.00. 27920g

W dniu 22 stycznia 1984 r. zmarła po cięż-
kich cierpieniach

ś. † p.
KRYSTYNA ŻUBOMSKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 26 bm.
o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.
Zawiadamiają
Znajomi
28600g

† Dnia 21 stycznia 1984 r. zmarła po krótkich
i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 32
nasza ukochana siostra, siostrzenica, szwa-
gierka i ciocia, śp.

ś. † p.
DARIA PERZ
Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz.
8.50 na cmentarzu junikowskim.
Pogrążona w smutku
siostry z rodzinami
Poznań, Kochanowskiego 5 m 6. 269-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23
stycznia 1984 r. odszedł od nas na wieczny od-
poczynek, opatrzony Sakramentami św., nasz
kochany mąż, ojciec teść i dziadek

ś. † p.
LUDWIK PIECHOWIAK
przeżywszy lat 83
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 26 bm.
o godz. 15 na cmentarzu w Murowanej Goślinie.
Msza św. pogrzebowa o godz. 14.
Pogrążona w żalobie
żona z rodziną
Murowana Goślina, ul. Na Stoku 1. 28620g

Pogrążeni w wielkim smutku zawiadamiamy,
że dnia 21 stycznia 1984 r. dotknęła nas naj-
boleśniejsza chwila, zmarła namaszczone Ole-
jami św., nasza najukochańsza i nigdy nieza-
pomniana mama, teściowa, babcia, siostra, bra-
towa, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 68

ś. † p.
MARIANNA SOBKOVIK
z domu Jasicka
W całym swym życiu jak i w czasie poważ-
nych dolegliwości ostatnich lat była dla ro-
dziny i otoczenia przykładem pogody ducha.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 bm. o godz.
10.30 na cmentarzu górczyńskim.
W wielkim smutku pogrążeni
synowie, synowe i wnuki
288-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
22 stycznia 1984 r. zmarł w wieku 57 lat mój
najdroższy mąż, nasz najlepszy i najtroskli-
wszy ojciec, brat, teść i dziadek

ś. † p.
FELIKS GŁOGOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 26 bm.
o godz. 12 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.
Msza św. żałobna tego samego dnia o godz.
8.30 w kościele parafialnym św. Stanisława
Kostki na Winiarach.
żona z rodziną
28646g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
21 stycznia 1984 r. opatrzony Sakramentami
św., po długich i ciężkich cierpieniach, zno-
szonej z anielską cierpliwością zostawiając pust-
kę i ból, przeżywszy lat 56, zakończył swe
pracowite życie

ś. † p.
ZDZISŁAW KILON
W głębokim żalu pogrążeni
żona, syn i synowa
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 26 bm.
o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, ul. Jesienna 34 m 11. 27806g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 24
stycznia 1984 roku zmarł po długich i ciężkich
cierpieniach opatrzony Sakramentami św., prze-
żywszy lat 66, mój ukochany mąż, nasz drogi
ojciec, teść i dziadek

ś. † p.
ADAM ZWIERZCHOWSKI
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 26 bm.
o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 297-U3

† Dnia 23 stycznia 1984 r. zmarła po ciężkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
w wieku 65 lat moja najdroższa żona mamu-
sia, teściowa i babcia, śp.

LEONARDA BESZTERDA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 26 bm.
o godz. 11 na cmentarzu św. Rocha w Buku.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Buk, ul. Boh. Bukowskich 27. 28690g

† Z żalem zawiadamiamy, że 30 stycznia
1984 r. zmarł, śp.

ROMAN JANKOWSKI
emerytowany długoletni zasłużony pracownik
przemysłu drobiarskiego.
Pogrzeb odbędzie się 26. 1. 1984 r. o godz.
11.05 na cmentarzu junikowskim.
Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współ-
czucia
składają:
Dyrekcja Poznańskich Zakładów Drobiarskich
oraz koleżanki i koledzy Branżowego Ośrodka
28620g

W dniu 21 stycznia 1984 r. zasnęła w Bogu
opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana
mama, teściowa i babcia

ś. † p.
MARTA KUBEA
z domu Olszewska
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 26 bm.
o godz. 8.10 na cmentarzu w Junikowie.
W głębokim żalu pogrążony
syn, synowa i wnuczki
Poznań, Gołębia 5 m 29. 270-U3

Z wielkim bólem zawiadamiamy, że przesta-
ło bić serce w dniu 19 stycznia 1984 r. naszej
ukochanej matuli, nigdy niezapomnianej córki,
siostry, szwagierki, bratowej, ciociuli i babci

ś. † p.
Kazimiery, Bożeny ANIKIEWICZ
z domu Gellert
lat 58
Pogrzeb odbędzie się w piątek 27 bm. o godz.
9.30 na cmentarzu junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Obrzeże 17. 294-U3

† 23 stycznia 1984 r. zmarła, nasza ukochana
mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

ANNA MISIAK
z domu Krotosik
Pogrzeb odbędzie się 26. 1. br. o godz. 14
na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążeni
córki, zięć, wnuczka z mężem i prawnuczki

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
23 stycznia 1984 r. zmarł po długiej i cięż-
kiej chorobie, opatrzony Sakramentami św.,
po pełnym dobroci i pracowitym życiu, mój
najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść,
dziadek, szwagier, śp.

STANISŁAW PAJSERT
Msza św. odprawiona zostanie w czwartek
26. 1. 1984 r. o godz. 12 w kościele w Sremskiej
Jeziorany, po czym pogrzeb na cmentarzu ko-
munalnym.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
28802g

† Dnia 21 stycznia 1984 roku zmarł w wieku
71 lat mój najukochański mąż, ojciec, teść
i dziadek, śp.

JAN SZTYLC
Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godz.
13.30 na cmentarzu parafialnym przy ul. Woj-
ciechowskiego.
Strapiona
żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Os. Zwycięstwa 23/103. 292-U3

Dnia 21 stycznia 1984 r. w wieku 48 lat zmarł
nagle mój ukochany tatuś, brat, teść, dziadek
i wujek

ś. † p.
LESZEK PIECHOWIAK
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 26 bm.
o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.
W smutku pogrążona
córka z rodziną
Poznań, ul. Junacka 16 m 18. 28616g

† Dnia 23 stycznia 1984 r. zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakra-
mentami św. w wieku 82 lat, mój ukochany
mąż, śp.

EDWARD KUCHARSKI
Pogrzeb odbędzie się w środę 25 bm. o godz.
11 na cmentarzu parafialnym w Spławiu.
W smutku pogrążona
żona
Poznań, Os. Boctaterów II Wojny Świat. 3723.
267-U3

† Ze smutkiem zawiadamiamy, że dnia 26
stycznia 1984 r. zmarła nagle nasza mama,
teściowa, babcia i prababcia, śp.

SALOMEA ZIELIŃSKA
przeżyła lat 88
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 26 bm.
o godz. 12.25 na cmentarzu junikowskim.
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 28
bm. o godz. 7.45 w kościele przy ul. Fredry.
W smutku pogrążona
RODZINA
28923g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
21 stycznia 1984 r. zakończył swój
pracowity i pełen dobroci żywot nasz kocha-
ny wujek, dziadek, przeżywszy lat 82, śp.

FRANCISZEK MACIEJEWSKI
Pogrzeb odbędzie się w czwartek 26 bm.
o godz. 9.45 na cmentarzu Miłostowo.
W smutku pogrążona
siostrzenica Janka z rodziną
Poznań, Madalińskiego 11. 294-U3

Konińskie

Na zimowy wypoczynek w góry i... nad morze

Ferie zimowe za kilka dni. Dla organizacji młodzieżowych akcja „Zima” już się jednką rozpoczęła.

Czternastego stycznia na obóz do Szklarskiej Poręby wyjechała 65-osobowa grupa młodzieży rolniczej — mówi sekretarz do spraw kultury i sportu Zarządu Wojewódzkiego ZSMP w Konińsku, Jerzy Łagodziński.

W czasie przerwy zimowej w szkołach organizujemy wypoczynek dla 140 uczniów w Jagniątkowie, a w marcu ponownie w Szklarskiej Porębie przebywać będzie około dwudziestu osób.

Generalnym założeniem harcerskiej akcji zimowej jest organizowanie zimowych szkoleń i funkcjonalnych drużyn

Kaliskie

Modernizacja strzelnicy upamiętni się 40-lecie LOK

Inauguracja obchodów 40-lecia Ligi Obrony Kraju w województwie kaliskim odbyła się w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Jarocinie.

Jest ona dzisiaj znaczącą i cieszącą się społecznym uznaniem organizacją patriotyczno-obronną, która skupiając ludzi z różnych środowisk

Uroczystym akcentem było wręczenie zasłużonym dla LOK działaczom i organizacjom społecznym i zakładom pracy dyplomów i wyróżnień.

W związku z jubileuszem 40-lecia PRL i LOK zwrócono się do wszystkich jej członków w kraju o podejmowanie społecznych zobowiązań.

W Lesznie podsumowano wyniki ogólnopolskich zawodów krótkofalarskich

Leszczyńskie

Nowe poczty i centrale lecz stara książka telefoniczna

Podpisano umowę o rozwoju sieci placówek pocztowych i telekomunikacyjnych w Leszczyńsku w latach 1986 — 1990.

Jak nas poinformował dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Poczty — Jan Pawliński, w Lesznie otworzy się w tym roku urzędy pocztowo-telekomunikacyjne w dzielnicy Gronowo

Po jednej placówce przybędzie w Gostyniu, Górze, Kościanie, Rawiczu, i Wschowie. Administracja wojewódzka zobowiązała się udzielić daleko idącej pomocy w uzyskaniu pomieszczeń dla urzędów

Spore zmiany przygotowuje się także w telekomunikacji. Zmierzają one przede wszystkim do włączenia następnych ośrodków do automatycznego systemu „Pentaconta”.

Puchary i nagrody „wystukane” w eterze

W Lesznie podsumowano wyniki ogólnopolskich zawodów krótkofalarskich tradycyjnie organizowanych przez Harcerski Klub Łączności „Leszno”

trów automatycznego ruchu międzymiastowego i międzynarodowego. W obu miastach wyeliminuje się dzięki temu ręczną obsługę central.

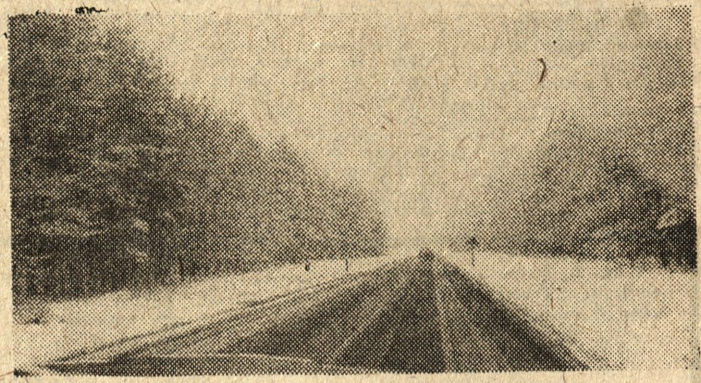
W marcu rozpocznie się budowę automatycznej centrali w Lesznie. W pierwszym etapie, który zakończy się w 1986 roku, przybędzie 2000 numerów, a po dalszej rozbudowie — w późniejszych latach — następnych 2000.

Abonentów zainteresuje z pewnością sprawa nowej książki telefonicznej dla Leszczyńskiego.

— Nie mam, niestety, pocieszających informacji — mówi dyrektor WUT — Edward Porzucek. — Od kilku lat czynimy starania o wydanie nowej książki telefonicznej, bo stare sprzed pięciu lat — już się mocno zużyły, a przy tym przybyło kilka tysięcy numerów.

Skontrolowano m. in. 250 pociągów osobowych, 140 towarowych oraz 235 obiektów kolejowych. Ujawniono wiele wykroczeń, przypadków kradzieży, niewłaściwego zachowania się podróżnych.

Biały pejzaż



Fot. „Głos” — R. Królak

Poznańskie

Namiastka muzeum w Mosinie a gdzie indziej — remonty

W Poznańskim funkcjonuje obecnie 31 muzeów. Gromadzą różne eksponaty, nawiązujące do przeszłości regionu, jego patriotycznych tradycji, ilustrujące dorobek kulturowy.

W bieżącym roku nie przewiduje się, by zwiększona za stała liczba muzeów. Jeśli nie stanie na przeszkodzie, otwarta natomiast będzie placówka nie mająca rangi muzeum — izba muzealna w Mosinie.

Piłskie

Na dworcach i w pociągach „uciekiniery” z domów

„Porządek na PKP” — taki kryptonim miała milicyjna akcja, przeprowadzona od 15 do 21 stycznia w województwie piłskim.

Skontrolowano m. in. 250 pociągów osobowych, 140 towarowych oraz 235 obiektów kolejowych. Ujawniono wiele wykroczeń, przypadków kradzieży, niewłaściwego zachowania się podróżnych.

centruje się zatem na powiększeniu placówek muzealnych i ich modernizacji. Trwać więc będzie budowa różnych pracowni muzealnych w rekonstruowanym dworze na terenie Wielkopolskiego Parku Etnograficznego w okolicy jeziora Lednickiego.

Spodziewane — niestety — rezultaty dała też przeprowadzona 20 stycznia jednodniowa akcja pod kryptonimem „Trzeźwość”.

za „grubsze” wykroczenia oraz 8 nieletnich podejrzanych o ucieczki z domów. Podobne akcje, których głównym celem jest przywrócenie ładu i porządku w obiektach kolejowych, ponawiane będą w Piłsku.

Spodziewane — niestety — rezultaty dała też przeprowadzona 20 stycznia jednodniowa akcja pod kryptonimem „Trzeźwość”. Ciągłe zbyt wiele osób zasiada za kierownicą w stanie nietrzeźwym — ujawniono ich w tym dniu 21; zatrzymano również 9 pieszych. Blisko 200 osób musiało ukarać mandatami (za około 75 000 złotych), skierowano również 29 wniosków do kolegium, zatrzymano 11 praw jazdy oraz 17 dowodów rejestracyjnych.

Table with 2 columns: STYCZEN 25 Środa, and Miłosa, Tatiana. Słońce: 7.45-16.24

TEATRY

- POZNAŃ WIELKI — g. 19 „Skrzypek na dachu” MUZYCZNY — g. 19 „Frasquita” POLSKI Scena w Malarni — g. 19 „Oltarz wnieiony sobie” NOWY — g. 19 „Wizyta starszej pani”

KINA

- CHODZIEZ Notec: „Marzenia o Zambezi” (czech.) GOSTYN: „Miasto kobiet (wł.) GNIEZNO Polonia: „Poszukiwacze zaginionej arki” (amer.) GRODZISK: „I... jak Ikar” (fr.) JAROCIN: „Old Surehand (jag.) „Policjantka” (fr.) KALISZ Kosmos: „Gangsterzy szos” (kanad.) Oaza: „Kto tam śpiewa” (jag.) Syrena: „Odmienne stany świadomości” (amer.) Piątek nie świątek” (czech.)

- KEPNO: „Sprawa Kramerów” (amer.) KŁODAWA: „Rocky II” (amer.) KONIN Górnik: „Żandarm na emeryturze” (fr.) „Łot nad kulekłym gniazdem” (amer.) Oska: „Poszukiwacze zaginionej arki” (amer.) KOŚCIAN: „Słona róża” (pol.) KROTOSZYN: „Austeria” (pol.) LESZNO Panorama: „Wielki Szu” (pol.) NOWY TOMYŚL: „R6j” (amer.) OBORNIKI: „Saint Jack” (amer.) OBRZYCKO: „Odwet” (pol.) PIŁA Sokół: „Mistrz baroku” (rum.) PLESZEW: „Karate po polsku” (pol.) „Król i gwiazda wieczorna” (czech.) PNIEWY: „Walka o ogień” (kanad-fr.) „Robinson Kruzo marynarz z Yorku” (RFN) RAWICZ: „Zajęcie tymczasowe” (jag.) ŚLEPICA: „Zakochany na własne życzenie” (radz.) SZAMOTULY: „Krzyk” (pol.) SREM Klubowe: „Pogańska małona” (weg.) Słonko: „Sprawy osobiste” (jag.) ŚRODA: „Tymczasowy raj” (weg.) TRZCIANKA: „Tam na tajemniczych dróżkach” (radz.) „Mefisto” (weg.) WALCZ: „Ale kino” (amer.) WRONKI: „Blues Brothers” (amer.) WRZEŚNIA: „Wampir z Feratu” (czech.)

WSCHOWA: „Prognoza pogody” (pol.)

RADIO

- Z PROGRAMU I: 8.20 — Melodie na dzień dobry; 9 — Czwarty por roku; 12.45 — Rolnicy kwadrans; 14.55 — Pięć minut o książce; 17.25 — Kronika muzycznych wspomnień; 20.40 — S. Zeromski — „Echa leśne”; 21.15 — Encyklopedia wielkich głosów; 22.30 — Pogwarki o piosence. Wiadomości: 0.01, 1.02, 2, 3, 4, 5, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 19, 20, 22, 23. Z PROGRAMU II: 8.30 — Poranna serenada; 11 — Zawsze po jedenastej; 13.30 — Album operowy; 16 — Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; 18.30 — Klub Stereo; 21 — Wieczorne refleksje; 22.10 — Słuchajmy razem; 24 — Słynne duety w stylu country. Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 20.55, 0.50. Z PROGRAMU III: 6 — Zapraszamy do Trójki; 10.30 — Rytmy nie tylko swingowe; 14 — P. Czajkowski — romantyk wszechstronny; 16 — Zapraszamy do Trójki; 19.30 — Troche swingu; 21.45 — Klub Trójki; 22.45 — Wydawnictwo Morskie i jego autorzy; 23 — Zapraszamy do Trójki. Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05. Z PROGRAMU IV: 8.10 — Sy-

- gnali świata — magazyn dla niewidomych; 11 — „Pisarstwo wyższego wtajemniczenia” (język polski kl. III lic); 14.30 — Między nami — magazyn nastolatków; 18.10 — Moje hobby — zeglarstwo; 19.40 — Język hiszpański; 20.30 — Wieczór muzyki i myśli; 23.10 — Muzykoterapia. Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50. AUDYJCIE Z POZNANIA: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 12.05 — Czas dobrych gospodarzy; 17.05 — Chwila muzyki; 17.10 — Radioexpress; 17.20 — Temat dnia; 17.30 — Dyskografia J. L. Lewisa; 17.45 — „Przetwali”; 18 — Portret muzyka — Marek i Wacek.

TELEWIZJA

- PROGRAM I 6.00 — TTR — Uprawa roślin, sem. 3 — Uprawa roślin strączkowych w mieszkaniach i poplonach; 6.30 — TTR — Mechanizacja rolnictwa, sem. 3 — Powtórzenie i przygotowanie do egzaminu; 8.10 — Chemia, kl. 8 — Substancje o budowie jonowej i niejonowej; 9.00 — Fizyka, kl. 6 — W niewidzialnym świecie; 9.30 — Film dla 2 zmiany „Żywi i martwi” (2); 11.55 — Fizyka, kl. 8 — Jak dojdę do bieguna?; 12.30 — „Czas reformy”; 15.25 — NURT — psychologiczne problemy zawodu nauczyciela — Prowadząc kółko zainteresowań; 16.00 — Melodia; 16.15 — Losowanie Express Lotka i Małego Lotka; 16.30 — DT — Wiadomości; 16.40 — „Krag” — magazyn harcerzy; 17.05 — Dla przedszkolaków: „Tik-Tak”; 17.30 — „Aut” — magazyn reporterów sportowych; 18.00 — „Złamane życie” — komedia produkcji węgierskiej; 19.00 — Dobranoc; 19.10 — „Prosto z mostu” — program publicystyczny; 19.30 — Dziennik telewizyjny; 20.00 — Publicystyka; 20.15 — FilMOTEKA festiwalowa „Żywi i martwi” (2) — radziecka epopeja wojenna; 22.00 — DT — Komentarze; 22.25 — „Gdy śpiewam, daję z siebie wszystko” (40-lecie pracy artystycznej B. Paprockiego); 23.00 — DT — 24 godziny; PROGRAM II 17.00 — Wiadomości — telefon „dwojki”; 17.10 — „Rockowisko 82” — Turbo; 17.35 — Ekonomia na co dzień — Wokół portfela; 18.00 — Lista bestsellerów „dwojki”; 18.30 — Teleskop; 19.00 — Przeboje „dwojki”; 19.10 — Splewnik domowy; 19.30 — Dziennik telewizyjny; 20.00 — „Z dymkiem cygara”; 20.15 — Teatr Telewizji — Konstanty Ildefons Gałczyński — „Niobe”; 20.45 — Dookoła świata — Wśród trędowatych; 21.15 — Wydarzenia — telefon „dwojki”; 21.30 — Magazyn sportowy; 22.30 — „24 klatki na sekundę” — filmy telewizyjne w Semaforze;

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach: KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762-50; KONIN pl. PZPR 5 tel. 266-67; LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20-60-68; PIŁA ul. Okrzei 7a, tel. 226-30.